gazeta JASTKOWSKA

samorządowo - społeczna

Gmina Jastków

UKAZUJE SIĘ OD 1990 R. • PL ISSN 1509-5657

Nr 1 (69)
kwiecień 2019

Poznajcie swoich sołtysów – STRONY 5-10
Rekreacja: wystarczy iść – STRONY 22-23
Ekologia zaczyna się na Twoim progu – STRONY 26-29

Z sesji Rady Gminy

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia Rada Gminy uchwaliła budżet gminy na 2019 rok. To istotny z punktu działania samorządu dokument, który nakreśla plan działania na cały rok, m.in. to, jakie inwestycje będą realizowane w poszczególnych miejscowościach gminy. Planowane dochody budżetu gminy to 66,7 mln zł, przy jednoczesnych wydatkach 71 mln zł. Powstały deficyt ma zostać pokryty ze sprzedaży papierów wartościowych (552,6 tys. zł) oraz zaciągniętych kredytów i pożyczek na rynku krajowym (3,7 mln zł). W dalszym ciągu jest to budżet prorozwojowy dla gminy, bo na zaplanowane inwestycje jest w nim blisko 20 mln zł.

Na sesji 25 stycznia rada przyjęła m.in. uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Marysin, uchwałę w sprawie uchwalenia "Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Jastków na lata 2019 - 2023", uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Jastków z dnia 26 stycznia 2018 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli czy też uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Jastków z dnia 23 lutego 2018 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Jastków.

Głównym punktem sesji 8 marca było podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków - część III - obszary położone w obrębach geodezyjnych Tomaszowice, Płouszowice, Płouszowice Kolonia, Dąbrowica. Ponadto rada zdecydowała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jastków dla działek o numerach ewidencyjnych 225/4 i 226/2 położonych w obrębie ewidencyjnym Józefów Pociecha, wyraziła zgodę na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Dąbrowica, przyjęła "Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Jastków w 2019 roku", jak również określiła rodzaj świadczeń oraz warunki i sposób przyznawania pomocy zdrowotnej dla nauczycieli przedszkola i szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest gmina Jastków. Po zakończonej sesji odbyła się uroczysta sesja sołecka, podczas której wspólnie z panią wójt Teresą Kot wręczyliśmy zaświadczenia o wyborze nowym sołtysom w kadencji 2018 - 2023. Była to też okazja do złożenia podziękowań dla osób, które zakończyły pełnienie funkcji sołtysa. O artystyczną oprawę uroczystości zadbali seniorzy z Klubu Seniora Jastków, którzy zaprezentowali się z nowym humorystycznym przedstawieniem.

Na ostatnim posiedzeniu, które odbyło się 29 marca, podjęte zostały uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Jastków oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych od 1 września 2019 roku, w sprawie udzielenia przez Gminę Jastków pomocy finansowej Powiatowi Lubelskiemu, w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2019. Na tej samej sesji Rada przyjęła też nowy regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Jastków, a także ważną uchwałę dla wszystkich sołtysów, podwyższając im diety ze 100 do 200 zł za udział w sesji sołtysów zwoływanej przez wójta. To pierwsza podwyżka od 12 lat. Uchwałę w tej sprawie radni przegłosowali jednogłośnie. Chcemy w ten sposób dowartościować sołtysów, którzy są najbliżej problemów mieszkańców, wykonują mnóstwo dobrej roboty na rzecz gminy, a ich wynagrodzenie nie było podnoszone od 2007 roku. W naszej gminie jest 25 sołectw i tylu też sołtysów.

Najbliższa sesja Rady Gminy odbędzie się 26 kwietnia (piątek), o godz. 9 w sali konferencyjnej UG Jastków. Przypominam, że istotną nowością tej kadencji jest wprowadzenie transmisji na żywo z obrad. Teraz każdą sesję możecie Państwo zobaczyć bez wychodzenia z domu. Wystarczy komputer z dostępem do internetu. Nadal można również na bieżąco zapoznać się z podjętymi przez radę uchwałami czy protokołem z sesji. Wszystkie te dokumenty są umieszczanie w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie gminy.

Marek Wieczerzak

gazeta JASTKOWSKA samorządowo - społeczna

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Ewa Dziadosz
(dziadosz.ewa@gmail.com),
Helena Skomorowska
(hskomorowska@gmail.com),
Anna Wójcik, Marcin Abramek,
Kamil Ziółkowski

www.jastkow.pl; gazeta@jastkow.pl

Szanowni Państwo,

Pod koniec lutego zakończyły się w naszej gminie wybory władz jednostek pomocniczych gminy – sołectw. Najwyższą władzę w sołectwie sprawuje ogólne zebranie mieszkańców, którzy decydują o najważniejszych dla sołectwa sprawach. Organem wykonawczym w sołectwie jest sołtys, który jest jednocześnie przewodniczącym rady sołeckiej. W wielu sołectwach nastąpiły zmiany sołtysów. Przez najbliższą, pięcioletnią kadencję mandat sołtysa sprawować będzie 13 pań i 12 panów, co jest znaczącą zmianą w podejściu mieszkańców do funkcji sołtysa, tym bardziej, że funkcje sołtysów sprawować będą również osoby od niedawna zamieszkujące w naszej gminie. To dobry znak, świadczący o coraz lepszej integracji społecznej i różnorodnych potrzebach mieszkańców. Gratuluję wszystkim sołtysom i radom sołeckim i mam nadzieję na dobrą i owocną współpracę.

Podobnie jak w latach ubiegłych, nie zwalniamy tempa i w dalszym ciągu realizujemy duże, zaplanowane inwestycje. O kolejnych przetargach i podpisanych umowach możecie Państwo przeczytać na naszej stronie internetowej. Dzięki zaangażowaniu pracowników urzędu udało się nam pozyskać wiele funduszy zewnętrznych, na jakże ważne i potrzebne zadania. Już w tym roku, 18 stycznia oddaliśmy do użytku gmach nowego gminnego przedszkola. Placówka robi imponujące wrażenie, szczególnie pod względem wyposażenia i pomocy dydaktycznych. W zamyśle przedszkole zostało zaplanowane, jako placówka dla najmłodszych mieszkańców i taki cel konsekwentnie realizujemy. Nie sposób wybudować przedszkola dla wszystkich roczników dzieci przedszkolnych z całej gminy, bo to liczba ponad 600 dzieci, a do tego trzeba zagwarantować utrzymanie i funkcjonowanie placówki na dobrym poziomie. Stąd nie było tajemnicą, że do przedszkola będą przyjmowane dzieci najmłodsze 3 i 4 letnie. Pozostałe dzieci korzystają z oddziałów przedszkolnych we wszystkich pięciu szkołach podstawowych a dodatkowo, w miarę zgłaszanych przez rodziców potrzeb, w szkole w Jastkowie zorganizowane zostaną oddziały przedszkolne z 10-godzinną opieką i pełnym wyżywieniem. W każdej szkole warunki lokalowe, sanitarne, wyposażenie i profesjonalna opieka spełniają wszelkie standardy. Dziwią, więc trochę niepotrzebne emocje związane z tegoroczną rekrutacją do przedszkola i żądania rodziców, aby dzieci starsze pozostały w przedszkolu. Nie wyobrażam sobie jednak, że maluchy będą w szkole, a dzieci starsze pozostaną w przedszkolu. To byłoby działanie nieodpowiedzialne. Przypominam również niektórym, że nasza gmina to 25 miejscowości traktowanych na równych prawach.

Od lat staram się bardzo i chyba jestem z tego znana, że bardzo leżą mi na sercu sprawy edukacji i jej jakości. Nie jest łatwo zagwarantować dzieciom dobrą, jakość w sytuacji, kiedy

coraz mniej wydatków możemy pokryć z subwencji oświatowej, to zaledwie nieco ponad 60%, a do tego, co kilka lat samorząd musi się dostosować do kolejnych, kosztownych reform systemu, rodzących wielkie niezadowolenie rodziców, uczniów i nie tylko. Jednym z elementów dbałości o system edukacji, jest realizacja m. in. pięciu projektów unijnych pn; „Atrakcyjne szkolnictwo w Gminie Jastków" Projekty te są realizowane przez pracowników urzędu gminy i mają na celu doposażenie szkół, szkolenie kadry i ciekawe zajęcia dla uczniów. Drugim obszarem troski jest stan zdrowia uczniów Przeprowadziliśmy badania pod kątem zagrożenia chorobami cywilizacyjnymi wszystkich uczniów klas czwartych. Raport, który leży na moim biurku jest zatrważający. Nadwaga i otyłość- 27,9% uczniów, słaba i bardzo słaba wydolność fizyczna – 68,8% uczniów, nieprawidłowa postawa ciała 43,3% uczniów. Najbardziej jednak smuci mnie postawa wielu rodziców, którzy nie dostrzegają albo nie chcą dostrzec tych zagrożeń. Widzi się niemal codziennie, że wiele dzieci niechętnie zjada zdrowe, zbilansowane posiłki szkole a woli niezdrowe gotowce. Krytyczne głosy niektórych rodziców, aby nie podawać potraw rybnych, bo dzieci tego nie lubią, świadczą o tym, że w domu takich potraw nie jedzą. Nie należy zapominać, że system zbiorowego żywienia w stołówkach szkolnych jest unormowany prawnie, również, co do jadłospisu i stale jest monitorowany przez Sanepid. Bardzo dziwi, więc taka postawa rodziców, tym bardziej, że wielu to ludzie wykształceni.

Bardziej przyjemne informacje płyną z Klubu Seniora Jastków, który funkcjonuje od grudnia ubiegłego roku. Przejściowo zajęcia odbywają się w szkole w Jastkowie a docelowo siedziba Klubu będzie mieściła się w budynku dawnego przedszkola. Ciekawe zajęcia i warsztaty oraz czas spędzony wspólnie w twórczej i życzliwej atmosferze sprawiają, że seniorzy korzystający z programu są bardzo zadowoleni i wychodzą ze swoimi pomysłami na zewnątrz.

W naszym kwartalniku możecie przeczytać wiele artykułów dotyczących bardzo ważnych spraw związanych z naszym środowiskiem życia. Wiele do myślenia daje artykuł przygotowany przez naszą mieszkankę, Panią Iwonę Brankiewicz, na temat wody – jej zasobów, gospodarowania, oszczędzania oraz zanieczyszczenia. Dane budzą poważny niepokój, tym bardziej, że próba lokalizacji studni głębinowej w Dąbrowicy, niezbędnej do zabezpieczenia rosnących potrzeb mieszkańców skończyła się niepowodzeniem. Kilka odwiertów badawczych wskazało, że pokłady wody są skażone bakteriami coli i firma nie rekomenduje lokalizowania ujęcia. Znajdziecie Państwo również informacje dotyczące m. in. utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Pracownicy przy udziale radnych i sołtysów każdego roku organizują akcje sprzątania, smutne, że wielu z nas nigdy nie bierze w tych akcjach udziału. Niektórzy również uparcie nie porządkują własnych posesji, na których zalegają śmieci, nieskoszone chwasty czy gałęzie wiszące nad drogami i zagrażające ludziom. Zmuszeni będziemy sięgać w tej materii do obowiązujących przepisów i mandatów.

Można oczywiście żądać, aby gmina to wszystko wykonała, niestety pociąga to za sobą określone koszty. Co do rosnących kosztów i cen w ostatnim kresie znacząco rosną. Dotyczy to m. in. wody, ścieków, ale chyba najbardziej jest to dostrzegalne przy gospodarce odpadami. Faktem jest, że produkujemy coraz więcej odpadów, ale często zastanawiam się, jaki my, jako konsumenci mamy wpływ na ograniczenie ilości i cen odpadów. Niestety odpowiedź nie jest optymistyczna. Nie mamy wpływu na produkcję opakowań, nie mamy wpływu na obrót surowcami wtórnymi, nie mamy też wpływu na produkcję i wykorzystanie paliw alternatywnych wyprodukowanych z odpadów. Tym bardziej nie mamy wpływu na koszty pracy, ceny energii i paliw, ani ceny składowania i zabezpieczenia odpadów na składowiskach. Kolejne podwyżki bardzo irytują mieszkańców i ich złość jest skierowana w pierwszej kolejności przeciwko wójtowi i radnym. Pamiętajcie jednak Państwo, że na poziomie gminy mamy naprawdę niewielki wpływ na ogólne zjawiska gospodarcze, które kształtują nasze warunki i koszty życia.

Jakoś tym razem mój wstęp do Kwartalnika jest mało optymistyczny. Wraz z wiosną trzeba jednak mieć nadzieję na lepsze. Przed nami Święta Wielkiejnocy, święta nadziei, wiary i radości z odradzającego się życia. Niech świąteczny czas przyniesie nam radość, wzajemną życzliwość i bogactwo przeżyć duchowych. Miłej lektury!

Teresa Kot

KRZYSZTOF MATYS — ŁUGÓW

Wiek – 60; zawód wykonywany - rolnik; ulubione zajęcia, hobby - hodowla gołębi ozdobnych. W sołectwie są: świetlica wiejska, plac zabaw, sklep, droga, chodnik, oświetlenie. Liczba gospodarstw domowych - 120; liczba gospodarstw rolnych - 100. Powód do dumy, zadowolenia mieszkańców - sklep Lewiatan, droga powiatowa Garbów - Ługów - Ożarów z oświetleniem i chodnikiem. Co należy zmienić, poprawić? - oświetlić drogę przez Starą Wieś, położyć asfalt na drogach gminnych. **Tel. 726-070-083**

EUGENIUSZ JANKOWSKI — SIEPRAWKI

Wiek – 68; zawód wykonywany – emeryt; ulubione zajęcia, hobby - majsterkowanie, czytanie książek. W sołectwie są: świetlica wiejska (wspólna w budynku mieszczącym GOPS w Sieprawicach), droga powiatowa i gminna, oświetlenie (kilka szt. latarni); nie ma: placu zabaw, sklepu, chodnika. Liczba gospodarstw domowych – 9; liczba gospodarstw rolnych - 36. Powód do dumy, zadowolenia mieszkańców - dobra droga asfaltowa. Należy wybudować chodnik przez wieś, dokończyć oświetlenie, poprawić stan drogi gminnej. Zapewnić dzieciom dojazd do szkoły w Tomaszowicach. **Tel. 513-621-203**

EDWARD PŁECHA — NATALIN

Wiek – 70; zawód wykonywany - inż. rolnictwa; ulubione zajęcia, hobby - działka, warzywa i owoce. W Natalinie są: sklep, droga, chodnik, oświetlenie; brakuje świetlicy wiejskiej i placu zabaw. Liczba gospodarstw rolnych – 5. Powodem do dumy, zadowolenia mieszkańców jest to, że wszystkie drogi są utwardzone, oświetlone i mają chodniki. Potrzebna jest świetlica wiejska i zamontowanie progów zwalniających na ul. Gwieździstej i Podleśnej. **Tel. 668-676-264**

ZENON RACHAŃCZYK — DĄBROWICA

Wiek – 72; zawód wykonywany – emeryt. W Dąbrowicy są: świetlica wiejska, plac zabaw, sklep, chodnik, oświetlenie. Liczba gospodarstw domowych – 451. Powodem dumy mieszkańców jest zmieniający się wygląd miejscowości i oświetlenie dróg. Istnieje potrzeba poszerzenia drogi do szkoły podstawowej i wybudowania przy niej chodnika; bardzo potrzebna jest też kanalizacja. **Tel. 503-513-364**

GRAŻYNA PIETRAK — MOSZNA

Wiek – 50; zawód wykonywany – rolnik; ulubione zajęcia, hobby – gotowanie. We wsi jest 90 gospodarstw domowych i 22 rolnych. Jest świetlica wiejska, plac zabaw, droga, chodnik, oświetlenie. Nie ma sklepu. Powód do dumy, zadowolenia mieszkańców to zagospodarowanie placu, wybudowanie świetlicy, boiska do piłki nożnej i siatkówki, placu zabaw. Istnieje potrzeba udzielenia pomoc osobom starszym, mającym problem z dojazdem do sklepu, lekarza. Potrzebna jest też integracja z nowymi mieszkańcami oraz gazyfikacja i kanalizacji wsi. **Tel. 783-806-800**

TEODORA CZERNIEC — OŻARÓW

Wiek – 65; zawód wykonywany – emeryt; ulubione zajęcia, hobby - haft krzyżakowy, wiklina papierowa. We wsi jest świetlica wiejska, plac zabaw, sklep, droga, chodnik, oświetlenie. Powodem dumy i zadowolenia mieszkańców jest droga powiatowa wraz z chodnikiem i oświetleniem, ale należy naprawić i utwardzić 4 drogi gminne.
Tel. 513-043-096

ALEKSANDRA STĘPNIAK — PŁOUSZOWICE

Wiek – 25 lat; zawód wykonywany - menager ds. gastronomii; ulubione zajęcia, hobby - organizacja przyjęć, książki. Sołectwo to ok. 45 gospodarstw domowych i ok. 20 gospodarstw rolnych. Rolę świetlicy wiejskiej pełni świetlica gminna w Płouszowicach Kolonii 131. Jest przy niej plac zabaw, przez wieś biegnie oświetlona droga asfaltowa. Brakuje sklepu, chodnika. Mieszkańcy są dumni z dotychczasowej pracy miejscowych przy remoncie świetlicy gminnej. Trzeba jeszcze uporządkować infrastrukturę przy świetlicy oraz oświetlić wąwóz i drogę łączącą Płouszowice z Panieńszczyzną.
Tel. 723-287-209

JOANNA REJMAK — MIŁOCIN

Wiek – 36; zawód wykonywany – własna działalność gospodarcza; ulubione zajęcia, hobby to podróże. W sołectwie brakuje: świetlicy wiejskiej, placu zabaw, sklepu, dróg (nie wszyscy mieszkańcy mieszkają przy głównej drodze), chodnika. Oświetlenie ma tylko część wsi. W czasie trwania kadencji nowa sołtyska chciałaby bardziej motywować mieszkańców do integrowania się ze sobą. Trzeba wybudować świetlicę wiejską. **Tel. 693-847-788**

PIOTR KOWALSKI — JASTKÓW

Wiek – 50; zawód wykonywany – rolnik - ogrodnik; ulubione zajęcia, hobby – turystyka piesza i rowerowa. W Jastkowie jest 259 gospodarstw domowych i ok. 30 gospodarstw rolnych. W budynku Kółka Rolniczego od niedawna jest świetlica wiejska, a w projekcie plac zabaw. Jest sklep, chodnik wzdłuż drogi oświetlonej lampami hybrydowymi. Mieszkańcy są dumni z remontu pałacu, w którym mieści się UG Jastków oraz remontu i porządkowania terenu Kółka Rolniczego, który stanie się międzypokoleniowym miejscem spotkań. Poprawić należy jakość świadczenia usług w ośrodku zdrowia w Jastkowie oraz zaktualizować MPZP w sołectwie Jastków. **Tel. 509-220-008**

KATARZYNA KOPYCIŃSKA-ŻUREK — PŁOUSZOWICE KOLONIA

Wiek – 36; zawód wykonywany – referent ds. dokumentacji handlowej; ulubione zajęcia, hobby – ogrodnictwo, literatura, gotowanie. We wsi są: świetlica wiejska, plac zabaw, droga, chodnik, oświetlenie. Chodnik i oświetlenie jest powodem do dumy, zadowolenia mieszkańców. Trzeba wprowadzić więcej wspólnych działań, zintegrować społecznie mieszkańców. **Tel. 511-378-605**

EDYTA CIUĆMAK — DĘBÓWKA

Wiek – 50; zawód wykonywany – handlowiec; ulubione zajęcia, hobby – sport, literatura, muzyka, teatr, sztuka. Dębówka liczy sobie ok. 100 gospodarstw domowych i ok. 30 gospodarstw rolnych. W sołectwie są: plac zabaw, oświetlone drogi asfaltowe z chodnikami, w tym główna droga Lublin – Warszawa. Brakuje świetlicy wiejskiej. Powodem zadowolenia mieszkańców jest nowopowstały plac zabaw i boisko do gry w piłkę, oświetlone przystanki, asfaltowa, oświetlona droga przez całą wieś, hotele, restauracje i inne firmy, których w Dębówce osiedliło się więcej niż w innych sołectwach. Potrzebna jest świetlica wiejska, realizacja planów dotyczących kanalizacji i światłowodu oraz montażu instalacji solarnych. **Tel. 607-262-292**

EWA MAŁAJ — SŁUGOCIN

Wiek – 65; emerytka; ulubione zajęcia, hobby – pszczelarstwo, ogrodnictwo, czytanie książek o kosmosie, występy w teatrze dla dzieci w Lublinie „Bajarka". Liczba gospodarstw domowych w sołectwie – 45, rolnych – 10. Są: świetlica wiejska, plac zabaw, sklep, oświetlona droga z chodnikiem. Świetlica wiejska i organizowane w niej działania, np. Dzień Sąsiada, Andrzejki, Sylwester, kursy, działania KGW ze Sługocina i Wysokiego jest powodem dumy mieszkańców. Potrzeby zmian to: remont świetlicy od wewnątrz; wykorzystanie jej do: działalności KGW, propagowania aktywnego trybu życia (gimnastyka kobiet), organizowania warsztatów kulinarnych propagujących zdrowe jedzenie, propagowania wiedzy prawnej; poprawa czytelnictwa (w czytelni jest ok. 1500 książek, rzadko wypożyczanych); zagospodarowanie terenu wokół świetlicy i zadbanie o plac zabaw. Wszystkie wymienione zadania należy zorganizować tak, aby służyły integracji mieszkańców. **Tel. 609-535-350**

GRZEGORZ LALAK — TOMASZOWICE

Wiek - 41; zawód wykonywany - mechanik samochodowy i rolnik; ulubione zajęcia, hobby – spędzanie czasu wolnego z rodziną oraz działalność w OSP Tomaszowice. Liczba gospodarstw domowych w sołectwie - ok. 90, rolnych - ok. 47. Są: świetlica wiejska (w budynku OSP Tomaszowice; do remontu), plac zabaw (obok remizy, doposażony co roku), sklep, drogi asfaltowe i gruntowe (do remontu), oświetlenie (w 50%). Bardzo potrzebny jest chodnik wzdłuż drogi powiatowej Tomaszowice – Jastków. Powód dumy mieszkańców – ciągły rozwój infrastruktury drogowej i oświetlenia oraz dostępność do komunikacji publicznej. Należy zwiększyć zaangażowanie mieszkańców w sprawy społeczne i w działalność OSP, zająć się remontem dróg; budową chodnika i oświetlenia wzdłuż drogi Tomaszowice – Jastków. Potrzebny jest też remont świetlicy wiejskiej w budynku OSP oraz zwiększenie liczby kursów linii 33. **Tel. 607-368-267**

ELIZA IKWANTY — SIEPRAWICE

Wiek – 64; zawód wykonywany – emerytka; ulubione zajęcia, hobby – opieka nad wnukami, czytanie książek i czasopism. Liczba gospodarstw domowych w sołectwie – 35, rolnych – 60. W Sieprawicach jest świetlica wiejska (od 2018 r.), plac zabaw, sklep, droga, oświetlenie i chodnik (tylko do połowy wsi). Powód do dumy i zadowolenia mieszkańców to odzyskanie budynku po pomocy samarytańskiej i utworzenie w nim Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i świetlicy wiejskiej, a przy nim placu zabaw, a także oświetlenie uliczne. Trzeba dobudować brakujący odcinek chodnika przy drodze powiatowej, rozwiązać problem komunikacyjny mieszkańców i poprawić stan gruntowych dróg gminnych. **Tel. 503-826-747**

ELŻBIETA GUZEK — MOSZNA KOLONIA

Wiek – 54; zawód wykonywany – rolnik; ulubione zajęcia, stare filmy, seriale, fotografie, zabawa z wnukami. W sołectwie jest 49 gospodarstw domowych i 16 gospodarstw rolnych. Najbardziej niebezpieczne odcinki dróg oświetlają lampy hybrydowe. Poprawa bezpieczeństwa na drodze przez montaż luster i lamp a także wyrównanie dróg dojazdowych do pól są powodem zadowolenia mieszkańców, podobnie jak otwartość sołectwa na dialog i potrzeby mieszkańców. Należy poprawić stan nawierzchni dróg. **Tel. 693-820-403**

ROMAN OKOŃ — BARAK

Wiek – 59; zawód wykonywany – nie pracuje, opiekuje się osobą niepełnosprawną; ulubione zajęcia, hobby - turystyka rowerowa, marszobiegi. W Baraku jest 34 gospodarstw domowych i tylko 4 rolnych, droga, chodnik i oświetlenie. Nie ma świetlicy wiejskiej, placu zabaw, sklepu. Powodem dumy mieszkańców stał się program montażu instalacji solarnych oraz odbiór frakcji zielonej i popiołu. Istnieje potrzeba budowy kanalizacji i walki ze smogiem. Chcielibyśmy mieć na wsi czyste powietrze. **Tel. 698-490-045**

WIOLETTA WOLIŃSKA — MOSZENKI

Wiek – 40; zawód wykonywany – księgowa; ulubione zajęcia, hobby – straż pożarna. Moszenki to piękna krajobrazowo miejscowość z 50 gospodarstwami domowymi i 30 rolnymi, posiadająca świetlicę wiejską, plac zabaw, sklep, drogę, chodnik i oświetlenie. Powodem dumy mieszkańców jest prężnie działająca jednostka OSP i estetyczny wygląd miejscowości. Zmian wymaga zaplecze rekreacyjno – sportowe. Trzeba też pracować nad integracją wsi z nowymi mieszkańcami. **Tel. 502-191-345**

TOMASZ BOGUSZ — PIOTRAWIN

Wiek – 40; zawód wykonywany – prowadzenie gospodarstwa rolnego i praca zawodowa; ulubione zajęcia, hobby – polityka, sport, historia. Sołectwo ma świetlicę wiejską, plac zabaw, sklep i oświetloną drogę. Brakuje chodnika. Mieszkańcy współpracują ze sobą i angażują się w sprawy wsi. Chcą poprawy drogi komunikacyjnej, powiększenia świetlicy wiejskiej i ogólnego wizerunku wsi. Trzeba też zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców, stopniowe zaspokajanie potrzeb oraz ich integrację. **Tel. 667-595-700**

ULESŁAWA LÜBEK — WYSOKIE

Wiek – 49; zawód wykonywany – animator kultury, nauczyciel wychowania przedszkolnego.

Wysokie to najmniejsza miejscowość w gminie, licząca tylko 27 domostw. To wielka zaleta, bo do mieszkańców można dotrzeć bezpośrednio, można liczyć na rozmowę, wsparcie, współpracę. Poza piękną przyrodą i wspaniałymi mieszkańcami nie ma tu żadnych „atrakcji". Nie ma nawet sklepu. W większości mieszkańcy Wysokiego są chętni do działania. Biorą udział w różnych aktywnościach. Wspólnie z mieszkańcami Sługocina użytkują świetlicę wiejską. W tej kadencji sołtyska chciałaby poprawić wygląd otoczenia świetlicy. Jest tam plac zabaw i boisko, ale wszystko wymaga odświeżenia, naprawy. Zdziczała też roślinność. Ma nadzieję, że jak zawsze mieszkańcy będą współpracować i wspólnie uda się zmieni

to miejsce tak, żeby jeszcze chętniej tam przychodzili. Chciałaby też doprowadzić do poprawy jakości drogi i rozwiązać problem komunikacji choć jest to zadanie przekraczające kompetencje sołtysa. **Tel. 692-076-830**

SŁAWOMIR WARSZAWSKI — SMUGI

Wiek 47; zawód - pracownik ochrony Grupy Interwencyjne, rolnik, przedsiębiorca, radny, sołtys (druga kadencja). Hobby - strzelectwo sportowe, stare motocykle. Mieszkańcy wsi Smugi doceniają fakt, że po latach mają do dyspozycji świetlicę z prawdziwego zdarzenia, w której odbywają się spotkania oraz zajęcia dla dzieci i dorosłych. Budynek i teren wokół został wyremontowany. Prężnie działa Stowarzyszenie „Aktywni sąsiedzi", które jest organizatorem wielu działań na rzecz wiejskiej społeczności. Zwiększyła się liczba wiat przystankowych dla dzieci dowożonych do szkoły. Przystanek autobusowy we wsi został oświetlony, lampy stanęły też przy najbardziej niebezpiecznych zakrętach. Wygospodarowano miejsce w lesie na organizację imprez dla mieszkańców wsi. Odbyło się tam już kilka festynów. Od czterech lat organizowane są również półkolonie dla dzieci i wycieczki dla dorosłych. W najbliższych planach jest dalsza rozbudowa oświetlenia we wsi, budowa chodników dla pieszych w najbardziej newralgicznych miejscach oraz budowa placu zabaw, na którą stowarzyszenie „Aktywni sąsiedzi" zdobyło dofinansowanie. Wsi potrzebne jest pełnowymiarowe boisko, w pobliżu którego stanęłaby duża altana. Taki „mały kompleks sportowo – rekreacyjny" byłby doskonałym miejscem integracji starszego i młodszego pokolenia. **Tel. 606-415-964**

KRZYSZTOF MAJ — POCIECHA

Wiek 24; zawód wykonywany – programista; ulubione zajęcia, hobby – jazda na rowerze, sport, fotografia, motoryzacja. Powodem dumy mieszkańców w Józefowie – Pociesze są lampy hybrydowe i chodnik. Poprawy wymagają: chodnik, boisko i komunikacja. **Tel. 693-470-405**

HENRYK ŁAKOTA — SNOPKÓW

Wiek 56; zawód wykonywany - rolnik; ulubione zajęcia / hobby - sport i majsterkowanie. Powodem dumy mieszkańców są wyremontowane drogi z chodnikami i oświetleniem oraz uporządkowanie terenu wokół szkoły. Bardzo potrzebne są: rozbudowa szkoły, budowa chodnika przy drodze 809 w stronę Smug wraz z oświetleniem i rozbudowa budynku gospodarczego przy szkole tak, aby mogła tam powstać świetlica wiejska. Przydałyby się także działania integrujące mieszkańców. **Tel. 512-831-799**

KATARZYNA WRONA — Tomaszowice Kolonia

Rolniczka. W trakcie kadencji zamierza dbać o potrzeby mieszkańców, rozwijać życie kulturalne, gospodarnie zarządzać środkami finansowymi oraz zaangażować się w rozbudowę kanalizacji, oświetlenia i chodników. **Tel. 507-392-740**

MAGDALENA OLSZAK — MARYSIN

W trakcie kadencji zamierza wspólnie z Radą Sołecka stworzyć własny organ prasowy, założyć Koło Gospodyń Wiejskich, organizować festyny, półkolonie, zimowiska, aktywizować mieszkańców do udziału w gminnych inicjatywach, brać udział w dostępnych projektach na rzecz miejscowości, zamontować tablice informacyjne, zinwentaryzować mienie sołeckie, a także założyć stronę internetową. **Tel. 607-990-069**

PAWEŁ BIERNACKI — PANIEŃSZCZYZNA

Wiek 41; zawód wykonywany - projektant sieci elektroenergetycznych. Ulubione zajęcia to turystyka i motoryzacja. Powodem dumy mieszkańców sołectwa jest rewitalizacja zespołu pałacowo – parkowego, działalność KGW Panieńszczyzna – Jastków, Klub Seniora, komunikacja miejska i rozbudowa oświetlenia. Należy realizować kolejne projekty, rozbudować drogi, oświetlenie i kanalizację. W trakcie kadencji sołtys chciałby wzmocnić pozycję sołectwa i świadomość społeczną na temat powziętych działań. Zamierza zaangażować się w niezagospodarowane dotychczas sfery życia mieszkańców i podjąć działania zmierzające do integracji społecznej. **Tel. 608-479-042**

Kółko Rolnicze – reaktywacja

2018 rok był przełomowy dla Kółka Rolniczego w Jastkowie. W miejsce o dużym potencjale znów tchnęło życie. To zapał, upór i ogromna determinacja kilkunastu mieszkańców Jastkowa przesądziła o tym, że plac i budynki dawnego SKR-u będą mogły służyć lokalnej społeczności.

Decydujące było założenie księgi wieczystej oraz uregulowanie sytuacji prawnej. Z inicjatywy aktywnej grupy mieszkańców, czujących potrzebę integracji i twórczego spędzania czasu, została nawiązana współpraca z Urzędem Gminy w Jastkowie. Propozycja udzielenia wsparcia przy stworzeniu świetlicy wiejskiej, która miałaby być miejscem spotkań i działań na rzecz integracji społeczności lokalnej spotkała się z aprobatą władz samorządowych, z czego członkowie kółka niezmiernie się cieszą. Jednak, jak podkreślają, ich wspólnota to przede wszystkim ludzie, ambitni, aktywni, twórczy. Dlatego brak odpowiednich warunków lokalowych nie przeszkodził w przeprowadzeniu całorocznego projektu pt. „Siła jest w nas", ani w rozpoczęciu cyklu kreatywnych warsztatów rękodzielniczych, trwających od grudnia do marcu tego roku. Zajęcia tworzenia ozdób świątecznych zostały przeprowadzone dla kilkunastoosobowej grupy. W wyjątkowej atmosferze, przy relaksującej muzyce i rozgrzewającej herbacie, uczestnicy mieli okazję wspólnie nauczyć się sztuki tworzenia bombek metodą „karczocha", aniołów metodą „Powertex" oraz nowoczesnej metody tworzenia ozdób „MixMedia". Każdy uczestnik wyszedł z warsztatów z własnymi, oryginalnymi ozdobami, które powstały w ramach zajęć pod profesjonalnym okiem prowadzącego. Warsztaty rękodzielnicze spotkały się z pozytywnym odbiorem uczestników, którzy pytają o kolejne.

Zarząd Kółka Rolniczego posiada już wiele nowych pomysłów, które z pewnością zainteresują mieszkańców. Z niecierpliwością czekamy na ich realizację.

Barbara Suseł

75. rocznica bitwy pod Marysinem

2 lutego 1944 r. oddział Armii Krajowej płk. Aleksandra Sarkisowa ps. „Szaruga", zmierzający do punktu zrzutu w Kijanach, zatrzymał się w Marysinie i został tu zaskoczony przez Niemców. Podczas walki z 34 osobowego oddziału „Szarugowców" zginęło 22 partyzantów, a czterech zostało ciężko rannych. Cało z potyczki wyszło zaledwie ośmiu. W trakcie działań zbrojnych ucierpiała również ludność wsi Marysin.

2 lutego każdego roku, na pamiątkę tamtych wydarzeń, obchodzone są rocznice. W 2019 r. była to już 75. rocznica bitwy pod Marysinem. Obchody rozpoczęła msza święta w intencji poległych partyzantów odprawiona w kościele parafialnym pw. Św. Stanisława BM w Lublinie. Po mszy uczestnicy obchodów udali się do Marysina pod pomnik poległych, by złożyć wieńce, wiązanki i zapalić znicze. W asyście pocztów sztandarowych wieńce złożył m.in. wojewoda lubelski, pan Przemysław Czarnek, zastępca wójta gminy Jastków, pan Andrzej Dec wraz radnymi; w imieniu prezydenta miasta Lublin, pan Zdzisław Niedbała. Hołd poległym za Ojczyznę oddali także przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, Batalionu Dowodzenia Wielonarodowej Brygady, stowarzyszeń kombatanckich oraz lokalnej społeczności. W imieniu oddziału AK „Szarugi" wiązankę złożyła Krystyna Marczewska, żona żołnierza AK uczestniczącego w walkach pod Marysinem, Stanisława Marczewskiego.

Obchody 75. rocznicy bitwy wzbogacone zostały przez Szkołę Podstawową im. J. I. Kraszewskiego w Snopkowie, która w 2018 roku posadziła obok swojej siedziby Dąb Pamięci poświęcony żołnierzom oddziału „Szarugi". Uczniowie oraz społeczność lokalna, opiekując się pomnikiem i symbolicznym dębem, kultywują pamięć o bohaterskich powstańcach. Po zakończonej ceremonii młodzi artyści ze szkoły zaprezentowali montaż słowno – muzyczny przypominający historię krwawych walk pod Marysinem.

Marcin Abramek

Posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lublinie

Na terenie gminy Jastków gościliśmy Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lublinie, którego posiedzenie odbyło się w hotelu „In Between" w Panieńszczyźnie. W spotkaniu, oprócz członków Prezydium i Zarządu ZOSP, udział wziął wojewoda lubelski Przemysław Czarnek, który wystąpił w roli przedstawiciela rządu. Po otwarciu posiedzenia Gminę Jastków zaprezentowała pani wójt Teresa Kot, która w syntetyczny sposób przedstawiła kluczowe instytucje gminne, do których zaliczyła także jednostki OSP funkcjonujące na jej terenie.

W dalszej części posiedzenia zgromadzeni podjęli następujące tematy:

Ocena działalności Zarządu OP ZOSP RP za 2018 r.

Informacja Komendanta Miejskiego PSP z bieżącej działalności.

Przyjęcie planu działalności Zarządu OP ZOSP RP w Lublinie na 2019 r. – podjęcie uchwały.

Przyjęcie uchwały – uzupełnienie składu Zarządu Oddziału Powiatowego.

Wystąpienie przedstawiciela Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lublinie dotyczące bieżącej działalności.

Informacja w sprawie nowego regulaminu odznaczeń.

Miłym akcentem na zakończenie spotkania był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Dąbrowica" wraz z Kapelą z Dąbrowicy. Zespół zaprezentował zebranym próbkę swoich możliwości artystycznych.

Marcin Abramek

Nowa era dla chmielarstwa

Utworzyliśmy spółkę Polski Eko Chmiel, aby zmieniać chmielarstwo, rozwijać plantacje, stwarzać nowe warunki do pracy oraz poprzez wykorzystanie innowacyjnych rozwiązań podnosić wydajność upraw, a tym samym przynosić większe zyski spółce i tym, którzy zdecydują się do nas dołączyć.

Rolnictwo to przecież „firma rodzinna" przekazywana z pokolenia na pokolenie, coraz więcej młodych osób nie widzi jednak możliwości kontynuacji ze względów ekonomicznych. Żyjemy w czasach, w których polska wieś przechodzi przełom, rolnicy coraz częściej wprowadzają nowoczesne technologie do domów, obór, chlewni, zmieniły się również sprzęty do obróbki pola. Wiemy, że nie jest łatwo zarobić prowadząc firmę, w której należy dodatkowo uwzględnić warunki atmosferyczne. Widzimy jednak nowe możliwości w produkcji roślinnej.

Lubelszczyzna od pokoleń jest zagłębiem chmielu pomimo tego, że obejmuje swoją uprawą niewiele powyżej 1800 ha, gdzie uprawa zbóż według GUS zajmuje ponad 790 tysięcy hektarów. Produkując to, co najbardziej popularne sprawiamy, że spada cena produktu bądź jego zapotrzebowanie. Dlatego zbadaliśmy rynek i podążyliśmy za tym co małe, lokalne i zdrowe, odpowiadając na zapotrzebowanie ze strony konsumentów, browarów rzemieślniczych i przemysłu. Ale, co bardzo istotne, wychodzimy do rolników, do chmielarzy z nowymi metodami, z innowacją oraz pomysłem na zarabianie pieniędzy na tradycji połączonej z nowoczesnością. Wychodzimy do młodych rolników, aby pobudzić w nich pasję oraz do starszych, którzy od pokoleń uprawiają chmiel, aby zrozumieli, że nie zostali pozostawieni bez nowoczesnych rozwiązań.

Pora na nowoczesne technologie, pora na zarabianie pieniędzy. Nowoczesność oznacza zmiany. Zatem chmielarstwo wymaga zmian. Zmiany mają swoich zwolenników oraz przeciwników, ale zawsze są dobre, ponieważ rozwijają nas i dają nowe możliwości realizacji. Zmiany to edukacja oraz wsparcie, dlatego powstaje Fundacja Rozwoju Polskiego Chmielarstwa, celem której jest edukacja i wsparcie dla plantatorów w działaniach, dzięki którym polskie plantacje będą czyste oraz wolne od WWA (spalin samochodowych, przemysłu koksowniczego i petrochemicznego) i niedopuszczonej do obrotu chemii. Będą obsadzone odmianami oczekiwanymi przez drobny rynek piwowarski, farmację i kosmetologię. Inteligentne plantacje będą prowadzone poprzez wykorzystanie Internetu Rzeczy i w oparciu o autonomiczne pojazdy elektryczne. Wykorzystają w pełni infrastrukturę i powstałe na plantacjach plony.

Nowe rozwiązania przełożą się na wyższe dochody plantatorów, zwiększą ich konkurencyjność oraz będą odpowiedzią na braki kadrowe. Wszystkie proponowane przez nas rozwiązania realizują cele wyznaczone w traktatach Unii Europejskiej. Zadbaliśmy bowiem o to, aby kolejne pokolenie mogło korzystać z naszych rozwiązań, dlatego uwzględniliśmy dyrektywy, przepisy prawa UE oraz prawa krajowego. Otwiera to nowe możliwości przed młodymi rolnikami, którzy poszukują nowych rozwiązań oraz pomysłów na prowadzenie gospodarstwa. Nasi młodzi rolnicy od urodzenia żyją w świecie nowoczesnych technologii oraz cyfryzacji, wiedzą zatem, że jest to przyszłość nie tylko rolnictwa, ale każdej branży. Dajemy im rozwiązanie, zaspakajamy oczekiwania i pokazujemy, jak wygląda nowoczesna uprawa chmielu.

W Jastkowie właśnie powstaje pierwsza plantacja, wolna od WWA, stanowiąca bazę do opracowania najlepszych rozwiązań w zakresie uprawy chmielu. Plantacja, dzięki której przetestujemy wiele nowych technologii nie występujących do tej pory na tego typu uprawach. Mieszkańcy gminy Jastków jako nieliczni mają możliwość obserwacji od samego początku i na bieżąco jak powstaje nowoczesna, innowacyjna plantacja chmielu, plantacja, która nie tylko zrewolucjonizuje obecny rynek, ale również wprowadzi nowe światło do polskiego rolnictwa.

Zostaliśmy Państwa sąsiadami, dlatego Was jako pierwszych zachęcamy do wspólnego budowania nowego chmielarstwa w Polsce poprzez współpracę zarówno ze spółką Polski Eko Chmiel jak również z Fundacją Rozwoju Polskiego Chmielarstwa.

Zbigniew Siedlarczyk Polski Eko Chmiel S. A.
Hanna Hołaj RZD „JASTKÓW" Spółka z o.o.

Nowe przedszkole w

Przedszkole Samorządowe w Jastkowie i sąsiadujący z nim żłobek „Akademia Malucha" znajdują się na terenie Panieńszczyzny, w bardzo dogodnym punkcie, przy ul. Lubelskiej 3. Obydwa obiekty powstały w ramach projektu Centrum Rozwoju Rodziny.

Przedszkole mieści się w jednopiętrowym, wolnostojącym budynku o powierzchni ponad 1000 m^2. Wkrótce obiekt otoczony zostanie dużym, dobrze zagospodarowanym ogrodem tworzącym plac zabaw dla dzieci, do którego będą prowadzić drogi bezpośrednio z szatni bądź sali zabaw. Jest to obiekt bardzo nowoczesny, kolorowy, o niepowtarzalnym klimacie.

Placówka posiada 4 oddziały, do których uczęszcza łącznie 100 dzieci. Do ich dyspozycji są 4 przestronne, bogato wyposażone sale z łazienkami i szatniami. Wspólne dla wszystkich grup są ponadto - Sala Doświadczania Świata, sala artystyczna i stołówka. W przedszkolu jest funkcjonalnie i niestandardowo wyposażona kuchnia wraz z całym zapleczem i sprzętem. Placówka jest otwarta na potrzeby żywieniowe dzieci, zapewnia również specjalistyczne posiłki dla dzieci z alergią pokarmową. W przyszłości dzieci ze żłobka będą także korzystały z posiłków przygotowywanych w przedszkolu.

Przedszkole czynne jest w godzinach 7.00 - 17.00. W tym czasie realizowana jest podstawa programowa wychowania przedszkolnego (5 godzin dziennie) oraz odbywają się zajęcia dodatkowe i opiekuńcze. Wśród zajęć dodatkowych przedszkole ma w ofercie naukę języków – angielskiego i francuskiego, rytmikę, zajęcia logopedyczne, plastyczne, matematyczne i teatralne. W Sali Doświadczania Świata realizowane są zajęcia terapeutyczne i stymulujące. Są tu specjalne urządzenia: basen z podświetlanymi piłeczkami, interaktywna kolumna wodna, kącik lustrzany, prysznic świetlny, tor świetlno-dźwiękowy, łóżko wodne z podstawą muzyczną, monitory interaktywne z systemem operacyjnym, magiczny dywan, stolik interaktywny. Głównym celem terapii jest doświadczanie świata zmysłami wzroku, dotyku, słuchu i węchu oraz odprężenie, relaks, wyciszenie. Istotny cel tych zajęć to praca nad aktywacją percepcji, budowanie poczucia radości, bezpieczeństwa, a co za tym idzie wzajemnego zaufania i komunikacji poprzez dostarczanie bodźców sensorycznych w określonej ilości i jakości, pobudzających zmysły do działania. Sala Doświadczania Świata jest miejscem zabawy rekreacyjnej. Zapewnia dzieciom odprężenie i stymulację za pomocą dotyku, koloru, zapachu, światła i dźwięku. Dzieci uwielbiają się w niej bawić.

Fot. Pixabay

Wielkanoc w przedszkolu

Tegoroczne święta Wielkiej Nocy odbędą się dość późno w porównaniu z poprzednimi latami, jednak maluchy z Przedszkola Samorządowego w Jastkowie już przygotowują się do tego najważniejszego święta w kościele katolickim. 7 marca dzieci wzięły udział w wielkanocnych warsztatach zorganizowanych przez Kółko Rolnicze w Jastkowie. Przedszkolaki własnoręcznie ozdobiły mydła papierem ryżowym z motywem wielkanocnym. Dekorowały jajka oraz zajączki. W przyjaznej i twórczej atmosferze czas upłynął bardzo szybko.

Jastkowie

Otwarcie przedszkola

W piątkowe popołudnie, 18.01.2019 r, świętowaliśmy oficjalne otwarcie nowej siedziby Przedszkola Samorządowego w Jastkowie. Przedszkolaki przeniosły się ze starych i ciasnych pomieszczeń w cudowne miejsce o niepowtarzalnym klimacie, do budynku wybudowanego i wyposażonego w ramach projektu Centrum Rozwoju Rodziny. Nowy obiekt jest przestronny, kolorowy, nowoczesny, przyjazny dzieciom i dostosowany do ich potrzeb. To prawdziwa perełka i duma gminy. Na zaproszenie pani Teresy Kot, wójta gminy Jastków oraz Jolanty Pelc, dyrektora przedszkola w uroczystości otwarcia uczestniczyło wielu gości, wśród których był wojewoda lubelski, p. Przemysław Czarnek, kurator oświaty, p. Teresa Misiuk, starosta Zdzisław Antoń, radni powiatowi i gminni, dyrektorzy szkół, pracownicy urzędu gminy, ksiądz Paweł Kuzioła, dyrektorzy GOKiS i banków w Jastkowie i Cycowie, a także pan Mariusz Głos, kierownik budowy przedszkola. Najliczniejszą grupę stanowiły przedszkolaki i ich rodzice, pełniący podwójną rolę - gości i gospodarzy.

Uroczystość prowadziła dyr. J. Pelc, która powitała gości. Gospodarz gminy, pani Teresa Kot mówiła o historii powstania przedszkola w Jastkowie i o różnych formach wychowania przedszkolnego funkcjonujących w naszej gminie. Zadowolenie z faktu, że powstają takie placówki jak nasza wyrazili też kolejni mówcy – wojewoda Przemysław Czarnek, radna Magdalena Filipek Sobczak, kurator oświaty Teresa Misiuk. Odczytano list gratulacyjny przekazany przez marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, a p. Maciej Jastrzębski, przewodniczący Rady Rodziców przedszkola, gratulował władzom pomysłu. Uroczystego i symbolicznego przecięcia wstęgi na znak otwarcia dokonał jeden z przedszkolaków - Oskar, w asyście znamienitych gości, po czym ksiądz, proboszcza Parafii Świętej Jadwigi Królowej w Jastkowie poświęcił budynek. Następnie odśpiewano hymn przedszkola, a goście zostali obdarowani upominkami przygotowanymi przez dzieci i rodziców, po czym obejrzeli część artystyczną w wykonaniu wszystkich grup, prezentujących bogaty repertuar. Na koniec uroczystości do sali wjechał ogromny tort z racami, zafundowany przez rodziców. Świętowanie zakończyła zabawa przedszkolaków przy muzyce i pysznościach zaserwowanych przez rodziców. To była wspaniała, pełna emocji uroczystość.

Ten wyjątkowy dzień będziemy wszyscy wspominać, oglądając pamiątkowe fotografie oraz czytając złożone przez gości w Księdze Pamiątkowej wpisy i życzenia.

Jolanta Pelc

Podziękowania

Bardzo dziękuję władzom i wszystkim gościom za zaszczycenie nas swoją obecnością oraz za miłe i serdeczne słowa. Rodzicom za wsparcie i cierpliwość. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania uroczystości, a dzieciom za trud przygotowania części artystycznej. Wszystkim pracownikom przedszkola dziękuję za ich pracę. Naszym kochanym przedszkolakom życzę, by to przedszkole było miejscem magicznym. Bawcie się tu i zdobywajcie wiedzę. Oby wspomnienia, które zapisujecie w swojej pamięci były wyłącznie pozytywne.

W imieniu dzieci, rodziców, personelu i swoim własnym serdecznie dziękuję władzom gminy za inicjatywę i prac ę włożoną w inwestycję tak przyjazną dzieciom, a za wsparcie finansowe w zorganizowaniu uroczystości otwarcia dziękuję sponsorom sponsorom: Marcinowi Mazurkiewiczowi, dyrektorowi Banku Spółdzielczego w Cycowie oddział w Jastkowie, Mirosławowi Podebry, prezesowi Banku Spółdzielczego w Cycowie oddział w Jastkowie, firmie Foot Inwestment, Strefie Poligrfii, państwu Agnieszce i Michałowi Stróżkom, Arkadiuszowi Multańskiemu kierownikowi stacji paliw Orlen.

Jolanta Pelc
Dyrektor Przedszkola
Samorządowego w Jastkowie

Wiosna, ach to Ty!

W pierwszy dzień wiosny corocznie wyruszamy, aby ją znaleźć, a nikt jej nie szuka z większym entuzjazmem niż dzieci. Zgodnie z dawnym zwyczajem ma również miejsce pożegnanie zimy, którą uosabia Marzanna. W tym roku również tradycji stało się zadość. Dzieci z Przedszkola Samorządowego w Jastkowie wraz z swoimi nauczycielkami przemaszerowały ulicami naszej miejscowości. Ten barwny i głośny korowód nie mógł być niezauważony przez jej mieszkańców, którzy reagowali na niego z dużą sympatią. Być może podobały się im również piosenki z wiosennego repertuaru śpiewane przez dzieci. Poszukiwacze wiosny dotarli aż do pałacowego parku. Tam dzieci pożegnały Marzannę. Swoją misję traktowały bardzo poważnie, mając nadzieję na spotkanie oko w oko z Wiosną. Podobno niejedno z nich ją widziało.

Redakcja

Tytuł Mistrza Ortografii dla Szkoły Podstawowej w Ożarowie

10 grudnia 2018 r. już dziewiąty raz nasza szkoła gościła w swoich murach reprezentacje uczniów ze szkół gminy Jastków, które przybyły na Gminny Konkurs Ortograficzny. W tym roku gościliśmy uczniów i ich opiekunów ze szkół w: Jastkowie, Płouszowicach i Tomaszowicach. Nie zabrakło również reprezentacji naszej szkoły. Dla uczestników przygotowano 10 zadań, które sprawdzały umiejętności ortograficzne, znajomość zasad pisowni oraz wyjątków. Konkurencje były różnorodne: od krzyżówki, poprzez wizytę w kwiaciarni, wykreślankę, trimino ortograficzne, list w butelce, test wyboru, po konkurencję, w której uczniowie sami decydowali o ile punktów chcą powalczyć. Jak przyznają uczestnicy emocje były ogromne, a różnorodność zadań sprawiła, że konkurs był dla nich ciekawym sposobem na sprawdzenie i utrwalenie wiedzy. Konkurencja była bardzo wyrównana. Do ostatniej chwili ważyły się losy wygranej. Ostatnie minuty konkursu zadecydowały, że po raz pierwszy w historii tytuł Mistrza Ortografii wywalczyła drużyna z Ożarowa w składzie: Natalia Filipczuk z kl. VII oraz Natalia Łuczywek z kl. VIII. Pani dyrektor, gratulując uczestnikom ogromnej wiedzy, wręczyła nagrody, dyplomy i podziękowania. Po ortograficznych zmaganiach przyszedł czas na poczęstunek i miłą rozmowę w gronie rówieśników. Uczestnicy zadeklarowali, że w przyszłym roku również przybędą, aby powalczyć o miano Mistrza Ortografii.

Edyta Szczerbicka

„Akademia Młodego Przyrodnika"

To projekt nr: POWR.03.01.00-00-U018/17 realizowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014 – 2020 Oś III. Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju. Działanie 3.1. Kompetencje w szkolnictwie wyższym, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Głównym celem projektu jest rozwój kompetencji kluczowych i umiejętności uniwersalnych (*tzw. transversal skills),* niezbędnych na rynku pracy, takich jak: umiejętności matematyczno-przyrodnicze, kreatywność, umiejętność rozwiązywania problemów, umiejętność uczenia się, umiejętność pracy zespołowej u uczniów w wieku 11 – 16 lat, uczęszczających do szkół podstawowych z terenu województwa lubelskiego. Jego beneficjentem jest Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, który realizuje zajęcia min. dla uczniów szkoły w Jastkowie.

W ramach tego projektu 30-osobowa grupa uczniów klas: 6 A, 6 B, 7 A, 7 B, 8 A ze Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Jastkowie 12 stycznia 2019 r. wzięła udział w zajęciach warsztatowych na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS w Lublinie. Odbyły się one w godzinach 9.00 – 16.15, a były realizowane w formie wykładów, warsztatów oraz laboratoriów prowadzonych przez pracowników naukowych i dydaktycznych uczelni. Tematyką zajęć warsztatowych było poszukiwanie odpowiedzi min. na pytania: Jak pobudzić mózg do działań kreatywnych i rozwiązywania problemów? Za co odpowiedzialny jest mózg? Co to jest kreatywność? Czy można zwiększyć skuteczność pracy mózgu? Zajęcia laboratoryjne obejmowały następujące tematy:

1. **Laboratorium Ekobadacza** – uczniowie przeprowadzali doświadczenia biologiczne z wykorzystaniem Ecolabboxów i Labdisców. Badali między innymi barwę, zapach, mętność, temperaturę, twardość, pH, zawartość żelaza, amoniaku i azotanów w wodzie. Dokonali porównania w/w wskaźników w wodzie z kranu i wodach mineralnych. Mierzyli wilgotność powietrza oraz dokonywali pomiaru poziomu hałasu.

2. **Od grzybni do kłębka, czyli jak zabarwić wełnę przy użyciu grzybów?** Zadaniem uczniów było otrzymanie biobarwników z zastosowaniem grzybów, a następnie przeprowadzenie procesu barwienia wełny otrzymanym biobarwnikiem.

3. **Czy rośliny jedzą, piją, oddychają, czują i lubią być głaskane?** Uczniowie pracowali w grupach. Pierwsza z nich zajęła się badaniem czy rośliny oddychają, druga i trzecia ekstrakcją barwników roślinnych, czwarta przygotowaniem preparatów mikroskopowych, tak, aby inni mogli zobaczyć m.in. ciałka zieleni i aparaty szparkowe.

Zajęcia były bardzo interesujące i dostarczyły uczniom ciekawej wiedzy biologicznej. Niektórzy stwierdzili, że być może w przyszłości wybiorą zawód związany z tą dziedziną nauki. Uczelnia zapewniła dojazd na zajęcia oraz powrót z nich. Każdy uczeń skorzystał także z obiadu i poczęstunku. W ramach projektu czeka nas jeszcze jednodniowy wyjazd do Parku Rekreacji Zoom Natury w Janowie Podlaskim.

Opiekunowie grup
Ewa Depta
Agnieszka Pochroń

PRYMUSI

Uczniowie szkół z terenu gminy Jastków, którzy w klasyfikacji śródrocznej uzyskali średnią ocen 4,75 i wyżej a ich zachowanie oceniono na bardzo dobre lub wzorowe.

SP im. J. Piłsudskiego w Jastkowie

Kl. IV: Jusiak Jagoda 5,09; Adamska Aleksandra 4,91; Kowalik Klaudia 4,82; Środa Maja 4,82; Wójcik Martyna5,36; Kamińska Julia 5,00; Tkaczyk Jagoda 4,91; Mroczek Martyna 4,82; Szocińska vel Szot Emilia 4,82; Worobij Jakub 4,82; Zawisza Filip 4,82; Konefał Stanisław 5,00; Rejmak Mateusz 5,00; Prażmo Maja 4,82

Kl. V: Sochal Jakub 5,00; Boreczek Aleksandra 4,75; Reszka Marcel 4,75; Biernacka Gabriela 5,17; Piątek Filip 4,75; Słowik Dominik 4,75; Kostyła Martyna 5,00; Kicińska Wiktoria 4,83; Wojnowska Gabriela 4,83

Kl. VI: Lipska Gabriela 5,09; Plackowska Aleksandra 5,00; Szostak Eryk 5,00; Żak Marta 5,00; Szczotka Zuzanna 4,82; Grzegorczyk Tomasz 5,09; Pochroń Maria 4,91; Korbus Zuzanna 4,82; Reszka Julia 4,82

Kl. VII: Podgajna Kinga 5,21; Nogal Matylda 5,00

Kl. VIII: Drozd Klaudia 4,79

Oddziały gimnazjalne:

Wójtowicz Izabela 4,93; Mroczek Alicja 4,87; Wójtowicz Alicja 4,87

SP im. J. I. Kraszewskiego w Snopkowie

Kl. IV: Gajewski Jakub 5,0; Gozdek Oliwia 4,91; Pawłot Ewa 4,91; Jastrzębski Cezary 4,82

Kl. V: Matyjaszek Piotr 5,33; Sagan Jakub 5,16; Turek Anna 5,08; Zielińska Zofia 5,0; Chmiel Małgorzata 5,25; Szczepański Paweł 5,0

Kl. VI: Okoń Maksymilian 5,2; Bożemska Karolina 5,1; Ciuraj Oliwia 5,0; Pytka Maria 4,82

Kl. VIII: Dębowczyk Martyna 4,93

SP im. A. i A. Nowaków w Ożarowie

Kl. IV: Julia Paprota, 5,36

Kl. V: Amelia Wieczorek 4,75

Kl. VI: Julia Nakonieczna - 5,36 Maja Chabros - 5,18 Kacper Łuka - 4,91 Julia Tokarczyk - 4,91 Agata Iwaniak - 4,91

Kl. VII: Natalia Filipczuk - 5,21

Kl. VIII: Piotr Perdun - 5,00; Natalia Kosior - 4,86

SP im. B. Prusa w Plouszowicach

Kl. IV: Bzicka Matylda 5,1; Mazurek Maja 5,1; Wrona Wiktoria 5,0; Ławecka Magdalena 5,0; Tudruj Oliwia 4,9

Kl. V: Mazurek Wiktoria 5,25; Wójcik Antoni 5,17; Kapica Szymon 5,17; Mazur Michał 4,83; Łucka Franciszek 4,83

Kl. VI: Wrona Maria – 4,91

Kl. VII: Kucharczyk Filip 5,14; Wartacz Julia 5,00; Wszelaka Julia 4,93; Ostrowska Julia 4,86

Kl. VIII: Dawid Mazurek 5,50; Ryszkowska Izabela 5,07; Gryniuk Aleksandra 4,93; Sobczak Paulina 4,93; Mazurek Liliana 4,79

SP im. Jana Pawła II w Tomaszowicach

Kl. IV: Paprota Oskar 5,27; Modrzewski Stanisław 5,09; Wąsik Wiktoria 5,09; Kuzioła Michalina 5,0; Ruśniak Oliwia 4,81

Kl. V: Gardyńska Hanna 5,58, Gąska Bartłomiej 5,08, Ostrowski Mikołaj 4,92

Kl. VI: Pietrak Monika 5,45; Kozłowska Emilia 5,27; Zięba Filip 4,91

Kl. VII: Lalak Zuzanna 4,86; Woźniak Jan 4,86

Kl. VIII: Szymański Karol 5,36; Pietrak Miłosz 5,21; Lalak Aleksandra 4,86

Edukacja prawna w Szkole Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Jastkowie

W roku 2018 na terenie naszej szkoły odbywały się zajęcia z edukacji prawnej, prowadzone przez radców prawnych zaangażowanych z ramienia Polskiej Fundacji Ośrodków Wspomagania Rozwoju Gospodarczego „OIC Poland" z siedzibą w Lublinie. Społeczność szkolna czynnie uczestniczyła w promowanej przez „OIC Poland" edukacji prawnej. Odbyły się spotkania warsztatowe z uczniami z następującej tematyki: „uczeń na zakupach" - zagadnienia prawne z zakresu zawierania umów oraz zawody prawnicze w tym symulacja rozprawy sądowej. W zajęciach uczestniczyło łącznie 111 uczniów. Edukacja młodzieży szkolnej obejmowała wiedzę na temat podstawowych praw oraz obowiązków, funkcjonowania profilaktyki i zwalczania przestępstw a także funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Miała ona na celu zapobieganie wykluczeniu prawnemu w dorosłym życiu oraz uwrażliwieniu na potrzebę zachowania porządku prawnego.

Ewa Depta

Wysłali 100 kartek za granicę

Uczniowie ze Szkoły Podstawowa im. Anny i Andrzeja Nowaków w Ożarowie pod koniec roku brali udział w bardzo ciekawej inicjatywie: „Christmas Cards Exchange – wymiana kartek świątecznych". Wszyscy własnoręcznie przygotowali kartki z życzeniami świątecznymi po polsku i po angielsku dla dzieci z innych krajów: Hiszpanii, Macedonii, Rumunii, Turcji, Grecji i Bułgarii. Ponad 100 pięknych kartek zostało wysłanych za granicę, a nasi uczniowie codziennie wyglądali listonosza. Dzieci z innych krajów zrewanżowały się równie pięknymi kartkami, które nasi uczniowie oglądali z zaciekawieniem, poszerzając przy okazji wiedzę z języka angielskiego i geografii. Ciekawe, do jakich krajów wyślemy karki za rok…?

Blanka Gwiazda-Alter

Ostatni pierwszy bal

W sobotę, 9 lutego 2019 r., uczniowie klas III Gimnazjum oraz klas VIII Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Jastkowie uczestniczyli w swoim pierwszym balu. Uroczystość rozpoczęła dyrektor Ewa Depta, która powitała wszystkich zgromadzonych gości. Następnie uczniowie zatańczyli poloneza i w ten sposób rozpoczęła się wspaniała zabawa w przyjemnej atmosferze. Wszystkim organizatorom należą się ogromne podziękowania, szczególnie rodzicom za przygotowanie zabawy oraz czuwanie nad jej przebiegiem, wychowawcom i uczniom za przygotowanie wspaniałej dekoracji, dyrekcji oraz przybyłym nauczycielom za wspaniałą zabawę. Bal z pewnością jeszcze wielokrotnie będzie wracał we wspomnieniach jego uczestników.

Jadwiga Obel,
wychowawca III klasy gimnazjalnej

Świetna zabawa z wodzirejem

Świetna zabawa przy muzyce. Tak wyglądał bal karnawałowy w naszej szkole . Bawiły się na nim dzieci z klas I-III i oddziałów przedszkolnych. Oprawę muzyczną zapewniał tradycyjnie pan Waldemar Rozborski "Dj Wodzirej Valdi". Oj działo się tego dnia, działo! Nikomu nie brakowało sił. Uczniowie mieli okazję nie tylko potańczyć i poskakać, ale przede wszystkim wziąć udział w licznych konkursach i zaprezentować swoje przebrania karnawałowe. Za zaangażowanie w taniec dzieci były nagradzane maskotkami i balonami. Każdy "coś" otrzymał. Pan Waldek zadbał o efekty specjalne zabawy takie jak migające światła, chmury dymu czy bańki mydlane. Na pożegnanie dostaliśmy maskotkę, która wielkością przewyższa niektóre dzieci. Aby dzieci miały siłę do tańca rodzice zapewnili dzieciom tego dnia słodki poczęstunek.

D. Rejmak

Akcja „Szlachetna Paczka”

Już po raz kolejny Szkoła Podstawowa im. Józefa piłsudskiego w jastkowie wzięła udział w ogólnopolskiej akcji stowarzyszenia **Wiosna** „szlachetna paczka”. W tym roku szkolnym objęliśmy pomocą rodzinę z naszej społeczności szkolnej. Szkolne koło PCK zaangażowało nauczycieli, rodziców, dzieci i pracowników szkoły. Akcja przyniosła efekty, które przekroczyły nasze najśmielsze oczekiwania. Przygotowaliśmy kilkanaście różnorodnych paczek, zawierających żywność, środki czystości, kosmetyki, odzież, sprzęty oraz prezenty dla całej rodziny. Szlachetna Paczka to wspaniałe przedsięwzięcie, wzruszające, pełne pozytywnych emocji, ale i wymagające dużego poświęcenia i pracy zespołowej. Dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom za pomoc: **wychowawcom** za czuwanie nad zbiórką artykułów, za aktywne włączenie się w akcję, **wszystkim nauczycielom** za wsparcie materialne. Pragnę w sposób szczególny wyrazić wdzięczność pani Magdalenie Szewczyk i **panu Remigiuszowi Kotowi**, którzy w piątkowy wieczór znaleźli czas, by przewieźć paczki do rodziny. Uśmiech wdzięczności kieruję również w stronę **pań Doroty Rejmak i Moniki Kani** za pomoc organizacyjną, przy pakowaniu prezentów i ostatnich szlifach przed przekazaniem. Szlachetna Paczka to wspaniała przygoda i piękna lekcja szlachetności.

Agnieszka Pochroń

Śpiewania to czas

Fot. Pixabay

Śpiewanie kolęd to jedna z najmilszych tradycji świątecznych, dlatego uczniowie Szkoły Podstawowej im. Anny i Andrzeja Nowaków zaprezentowali znane kolędy i pastorałki 31 stycznia podczas Szkolnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek. Wystąpili w dwóch kategoriach: instrumentaliści i wokaliści z towarzyszeniem chóru szkolnego. Śpiewali też najmłodsi, czyli oddział przedszkolny oraz I klasa wraz z solistkami Mają Górniak i Zuzanną Czubak. Oliwia Pietrak z klasy II wykonała pastorałkę „Spójrz na Jezusa”. Wśród uczniów klas starszych jako soliści wystąpili: Maja Chabros, Oliwia Mańka, Krzysztof Klarecki, Nikola Bielecka, Julia Paprota, Błażej Kozak, Julia Zawisza, Stanisław Klarecki oraz Piotr Perdun, który wykonał kolędę „Cicha noc” w trzech językach. Nie zabrakło również utalentowanych instrumentalistów, wśród nich na pianinie zagrali: Błażej Kozak i Magdalena Woźniak, na flecie: Natalia Filipczuk, Jakub Franczak, Andżelika Galińska, Nikola Miroń oraz Oliwia Mańka. Wszyscy uczestnicy byli w tym dniu zwycięzcami, ponieważ wytrwale pracowali i chętnie angażowali się we wspólny śpiew. Serdecznie gratulujemy!

Marta Wolińska

Noc kultury w Jastkowie

Długo wyczekiwana przez uczniów naszej szkoły Noc Kultury zaczęła się grudniowym wieczorem. Najmłodsi przybyli do nas, by zobaczyć zamieszanie wśród bohaterów znanych bajek. Szkolni aktorzy stanęli na wysokości teatralnego zadania. Piękna dekoracja, kostiumy, muzyka dopełniały wspaniałą grę aktorską naszych kolegów. Po zakończeniu baśni był czas na zabawę i słodki poczęstunek. Choć zamieszania było dużo, to wszystko skończyło się szczęśliwie – mam nadzieję, że maluchom się podobało i smacznie spały tej nocy.

O godzinie 20. ok. 80 osób stawiło się w szkole. Czekało nas wiele atrakcji. Zaczęliśmy od Belgijki – naszego szkolnego tańca integracyjnego. Później były ciekawe atrakcje: pokazy z fizyki oraz choreografii z flagami, nauka samoobrony oraz zawody sportowe. Potem był czas na odpoczynek i oczywiście kolacja! Około godziny 23:00 większość z nas zajadała się już pyszną pizzą. Po kolacji wspólnie śpiewaliśmy znane nam przeboje, a potem wszyscy zabrali swoje koce, poduszki i udali się na seans filmowy.Około godziny 6:00 każdy był w świetnym humorze, ale niestety czekało na nas jeszcze najgorsze – sprzątnięcie sal. Tak czy inaczej wszyscy bardzo szybko się z tym uporali i razem opuściliśmy szkołę, marząc już tylko o tym, aby położyć się w swoim cieplutkim łóżeczku. Wszystkim podobał się wyjątkowa noc poza domem. Przed nami kolejne wspaniałe i niezapomniane noce kultury.

M. Pawłowska

Aktywne Ferie

W Ługowie

Bogaty zestaw zajęć mieli do wyboru uczestnicy ferii zorganizowanych przez „PLENER" Stowarzyszenie Rozwoju Lokalnego i Społecznego wraz z Gminą Jastków.

Każdego dnia budynek Centrum Kulturalno-Społecznego w Ługowie gromadził kilkudziesięciu uczestników, z których każdy znalazł coś dla siebie. Dzieci mogły wykazać się zdolnościami plastycznymi, bajkową wyobraźnią i umiejętnościami pracy w grupie. Ferie stały się doskonałą okazją do odkrycia w sobie nowych pasji i umiejętności.

Warsztaty cieszyły się ogromnym powodzeniem. Można było zobaczyć i spróbować nowych technik wykonania prac plastycznych. Sporo śmiechu było podczas wspólnych zabaw, kiedy wyobraźnia nie miała granic. Najmłodsi spróbowali swoich sił w turniejach, grając pod czujnym okiem doświadczonych dorosłych.

– Bardzo lubię tu przychodzić. Tym razem będzie coś zupełnie nowego. Robimy z balonów i włóczki „gniotki" – mówi Julia. – W domu nie mamy takich atrakcyjnych zajęć jak tutaj. Dzięki temu już sporo umiem – dodaje Patryk.

Zbędne kalorie można było spalić podczas ruchowych zabaw. Nie zabrakło również zajęć, na których trzeba było wykazać się dobrą kondycją fizyczną. Mowa tu o jeździe na nartach z tektury. – To wspaniała zabawa. Do tej pory lubiłem jeździć na nartach po śniegu, a teraz umiem jeździć bez niego – mówi Kacperek.

W ZPiT „Dąbrowica"

Podczas ferii, grupa dziecięca Zespołu Pieśni i Tańca „Dąbrowica" wyjechała na warsztaty tańca i śpiewu ludowego, które odbywały się w Kazimierzu Dolnym. Uczestnicy wyjazdu mieli możliwość zwiedzić piękny Kazimierz i pospacerować po najbliższej okolicy, podziwiając malowniczy krajobraz. W czasie trwania warsztatów, prowadzonych przez choreografa zespołu Adama Bukowskiego, dzieci doskonaliły kroki taneczne, a także nauczyły się nowych tańców i piosenek z regionu rzeszowskiego.

W GOKiS

Uczestnikami „Ferii z kulturą" było ponad 50 dzieci i młodzieży z terenu gminy Jastków, w wieku 7-12 lat. W ciągu tego czasu odbyły się zajęcia artystyczne (m.in. malowanie na tkaninie, lepienie w glinie, tworzenie masek, decoupage, projektowanie plakatów), animacyjne, warsztat bębniarski oraz warsztat polskiego języka migowego. Nie zabrakło także zabaw ruchowych, konkursów sprawnościowych oraz wyjazdów do kina czy też na ściankę wspinaczkową. Na zakończenie pierwszego tygodnia ferii grupa uczestników wzięła udział w zabawie karnawałowej, połączonej z rozmaitymi konkursami i spontaniczną lekcją tańca integracyjnego. Zajęcia poprowadzili wykwalifikowani instruktorzy współpracujący z GOKiS. Pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu bardzo serdecznie dziękują wolontariuszom z Dąbrowicy (Adrianowi i Patrycji) za bezinteresowną pomoc przy organizacji zajęć dla dzieci.

GOKiS zaangażował się również w akcję zimową dla dzieci, organizowaną w świetlicy w Ożarowie. Prowadząca wraz z grupą rodziców, wprowadzili dzieci i młodzież w tajniki różnych technik plastycznych m.in. zimnej porcelany, kartek walentynkowych, serc i zakładek do książek z filcu, decoupage na deseczkach i słoikach oraz tworzenia kwiatów z papieru.

Pasowanie na czytelnika

Uczniowie klas pierwszych szkoły w Jastkowie zostali uroczyście przyjęci w poczet czytelników biblioteki szkolnej. Podczas pierwszej części uroczystości dzieci obejrzały krótką inscenizację bajki „Kopciuszek", przygotowaną przez dziewczęta działające w klubie PoczytajMy. Było to zaproszenie do przygody z wyobraźnią, którą możemy wielokrotnie przeżywać dzięki czytaniu książek. Po obejrzeniu przedstawienia, dowiedziały się co to znaczy szanować książkę i jak korzysta ze zbiorów bibliotecznych. Nowi czytelnicy złożyli przyrzeczenie, że będą kochać i szanować książki. Potem wszyscy zostali pasowani na czytelników. Na pamiątkę wydarzenia każdy otrzymał okolicznościową zakładkę oraz identyfikator.

Mamy nadzieję, że od tej pory każdy pierwszak będzie chętnie i często odwiedzał bibliotekę szkolną, rozbudzając w sobie pasję czytania.

Katarzyna Majewska i Anna Kotyra

Zimowisko w bibliotece

Czas zimowego odpoczynku dobiegł końca, ale mamy co wspominać.

W bibliotece gminnej w Jastkowie oraz filiach w Tomaszowicach i Ożarowie dzieci uczestniczyły w niecodziennych zajęciach, a wszystko to za sprawą projektu „Kodowanie w Bibliotece", dzięki któremu biblioteka otrzymała bezpłatnie sprzęt elektroniczny: 3 roboty Photon, 3 tablety Huawey oraz matę specjalną edukacyjną.

Podczas zajęć dzieci poprzez zabawę uczyły się podstaw programowania, w czym pomagały im roboty Photony. Dzieci wysłuchały historii Photona – robota, którego statek kosmiczny zderzył się z asteroidą i spadł na Ziemię, tracąc wszystkie swoje umiejętności, następnie przy użyciu na tablecie aplikacji Photon Coding rozmawiały z robotem i uczyły go nowych umiejętności potrzebnych do życia na ziemi. Poprzez odpowiednie programowanie i kodowanie robot był uruchamiany i przesuwał się w wyznaczone miejsce po podłodze albo specjalnej macie zmieniając przy tym kolor i wydając zaprogramowane przez uczniów dźwięki, oprócz tego wykrywał przeszkody, reagował na światło i dotyk.

Nauka kodowania z wykorzystaniem kolorowych kubeczków i planszy również bardzo się dzieciom podobała, współpracując w grupach dzieci brały udział w różnych zawodach kubeczkowych wykazując się przy tym sprytem i inteligencją. Dzieci oprócz zabaw z robotami również wykonywały kartki walentynkowe, wymyślając do nich wierszyki i sentencje. Symbolem walentynek jest serce, zatem powstały serca w technice origami, powstały też sercowe girlandy, a nawet można było posłuchać jak bije za pomocą prawdziwego stetoskopu.

W drugim tygodniu ferii w filii bibliotecznej w Tomaszowicach odbyło się spotkanie „A jak to było w Tomaszowicach" poświęcone historii wsi. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie szkoły podstawowej wraz z rodzicami, oraz p. Krystyna Owczarz z domu Kowal, p. Stanisław Wójcik, p. Krystyna Szymańska, p. Irena Drozd, p. Halina Szorek, p. Andrzej Łuczywek. Z dużym zainteresowaniem słuchaliśmy wspomnień Pani Krystyny Owczarz, która jest córką byłego kierownika miejscowej szkoły. Pan Florian Kowal objął tę funkcję w roku szkolnym 1945/46, w szkole pracowała również jego żona Janina. Pani Krystyna Owczarz wspominała lata wojennej tułaczki, która rzuciła jej rodzinę z kresów, przez Lublin do Tomaszowic, gdzie osiedli. W dalszej części spotkania wspominano dzieje szkoły, życie w powojennych trudnych czasach. Były stare zdjęcia i piękne wspomnienia z dzieciństwa i młodości.

Pan Stanisław Wójcik dobrze pamięta okres wojny i okupacji niemieckiej w Tomaszowicach. Jego wspomnienia wzbudziły wśród licznie zgromadzonych uczestników gorącą dyskusję. P. Stanisław pamięta sąsiadów i znajomych, którzy zginęli w czasie wojny zabici przez Niemców, bądź aresztowani i osadzeni w obozie koncentracyjnym na Majdanku.

Uczestnicy spotkania mogli zobaczyć wystawę „Z dziejów Tomaszowic", oraz wystawę sprzętów takich jak tara, kołowrotek. Dzieci zainteresowały się dawnymi zabawkami, a nawet miały okazję pobawić się nimi. Po spotkaniu można było spróbować dawnych wypieków takich jak piróg drożdżowy z kaszą gryczaną i serem.

S. Biedacha, J. Flisiak, E. Łuka, A. Wójcik

Europejski Dzień Numeru 112

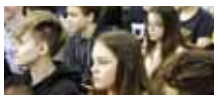

8 lutego w lubelskim urzędzie wojewódzkim świętowano Europejski Dzień Numeru 112. Z tej okazji rozstrzygnięty został konkurs dla dzieci i młodzieży, a wojewoda P. Czarnek wręczył sześć nagród (3 wyróżnienia i 3 pierwsze miejsca). Dodatkowo przeprowadzony został konkurs wiedzy na temat prawidłowego korzystania z numeru 112, w którym rywalizowały ze sobą reprezentacje dwóch szkół z terenu Lubelszczyzny: Szkoła Podstawowa nr 21 w Lublinie oraz Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Tomaszowicach. Obie placówki otrzymały w nagrodę za udział w konkursie aparaty fotograficzne. Naszą szkołę reprezentowała drużyna w składzie: Jan Woźniak, Jakub Zmitrowicz, Damian Markiewicz i Amelia Misztal. Pytania dotyczyły ogólnej wiedzy na temat systemu alarmowego, w tym nr 112 oraz sprawdzały umiejętność udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej. Dzień Numeru 112 obchodzony jest 11 lutego. Uroczystość odbyła się 8.02 ze względu na ferie zimowe (11.02 to pierwszy dzień ferii).

H. Skomorowska

Czytelnik Roku

Konkurs „Czytelnik Roku 2018" ogłoszony został pod honorowym patronatem wójta gminy Jastków, Teresy Kot. W filii bibliotecznej w Tomaszowicach spotkali się czytelnicy, bibliotekarze i zaproszeni goście, wśród których byli: Andrzej Dec - zastępca wójta gminy Jastków, Barbara Czubak - kierownik referatu ds. edukacji, kultury i sportu, spraw społecznych; Ulesława Lubek - radna gminy Jastków, przewodnicząca komisji edukacji i spraw społecznych; Małgorzata Mróz - radna gminy Jastków, z-ca przewodniczącej komisji edukacji i spraw społecznych; Helena Skomorowska - dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Tomaszowicach; Halina Tywoniuk – nauczyciel bibliotekarz ze szkoły w Tomaszowicach.

W konkursie wzięło udział 21 dorosłych czytelników, którzy łącznie przeczytali 1796 książek oraz 14 dzieci, które przeczytały 941 książek!

Czytelnikiem Roku 2018 w kategorii dzieci i młodzież została Dominika Łbik (filia Tomaszowice).

Czytelnikiem Roku 2018 w kategorii dorośli została Krystyna Kozłowska (GBP Jastków).

Ponadto zostali wyróżnieni:

Wśród dzieci i młodzieży: Franciszek Szyszkowski, Jan i Stanisław Smęt, Helena i Hanna Gardyńskie, Daniel Gawron, Mateusz Ochal , Michał Chomicki.

Wśród dorosłych: Irmina Padzińska, Anna Łbik, Marta Sołdek, Edyta Ochal, Elwira Wojciechowska, Elżbieta Ławecka, Małgorzata Chołojczyk, Danuta Gawron, Sławomir Zakrzewski

Wszyscy laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy, książki oraz drobne upominki z Urzędu Gminy. Uroczystość uprzyjemniły nam swoim występem Karolina Siwko, a także laureatki – Helenka i Hania Gardyńskie, uczennice szkoły podstawowej w Tomaszowicach. Laureatom gratulujemy a wszystkich czytelników zapraszamy do kolejnej edycji konkursu „Czytelnik Roku 2019".

Magdalena Zarzeka

Klub seniora

Od grudnia 2018 r. działa Klub Seniora w Jastkowie, który powstał dzięki współpracy Algirtes Sp z o.o. z Gminą Jastków oraz UE. Celem jest utworzenie miejsca dziennego pobytu dla osób starszych oraz realizowanie w nim bezpłatnych zajęć dostosowanych do potrzeb i oczekiwań seniorów. Dla uczestników klubu organizowane są różnego rodzaju wydarzenia i przedsięwzięcia. W ramach zajęć z zakresu kultury fizycznej uczestnicy korzystają z gimnastyki, pilatesu, samoobrony, nauki chodzenia z kijkami nordic walking, a także wyjazdu na basen Aqua Park w Lublinie. Zwiększają w ten sposób aktywność fizyczną i poprawiają jakość swojego życia.

Klubowicze biorą udział w zajęciach prozdrowotnych, kulturalnych oraz mogą skorzystać z porad psychologa. Mogą również rozwijać swoje zainteresowania na zajęciach rękodzielniczych, artystycznych, kulinarnych, wokalnych oraz lekcji historii, które pozwalają na zmianę wizerunku starszego człowieka w społeczeństwie i zapobiegają odizolowaniu osób od środowiska lokalnego. W klubie gwarantujemy warunki życia jak najbardziej zbliżone do warunków domowych i rodzinnych, a także umożliwiamy podtrzymywanie więzi sąsiedzkich. Możemy pochwalić się już naszymi pierwszymi pracami, tj. różnego rodzaju kwiatami z bibuły oraz ozdobami wielkanocnymi. W ramach zajęć artystycznych mamy już za sobą pierwsze występy z repertuarem kolęd, a także przygotowaną przez członków i instruktorów, uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Wystawiliśmy spektakl pt."Pchła Szachrajka" i zaśpiewaliśmy kilka piosenek. Słodki poczęstunek panie przygotowały na zajęciach kulinarnych.

Klub Seniora w Jastkowie jest więc idealnym miejscem spotkań, gdzie można zawrzeć nowe znajomości, odświeżyć stare oraz aktywnie i mile spędzić wolny czas przy kawie, herbatce i ciasteczku. My po prostu dodajemy życia do lat, a nie lat do życia. Starość – nie jest jedynie efektem przeżytych lat, lecz można ją kształtować poprzez własną aktywność, cechy osobowości czy stan zdrowia. Jak mawiał Jan Paweł II - „Starzenie się nie jest złem, któremu trzeba się podporządkować, jest powołaniem, na które trzeba umieć odpowiedzieć". Seniorzy to ludzie, którym dane było przeżyć znaczny wycinek historii, zaznać związanych z nią smutków i radości. Seniorzy to prawdziwa skarbnica wiedzy, z której mogą czerpać młodsze pokolenia. Na pewno każdemu z nas zdarzyło się pójść po radę do babci czy dziadka w nadziei, że ich doświadczenie uchroni nas od podjęcia złej decyzji. Jesień życia powinna być najlepszym czasem do spełnienia tego, na co nie starczyło czasu w młodości. Często seniorzy, skupieni na dzieciach i wnukach, zapominają o sobie. Czasem zdarza się, że to świat zapomina o nich. Naszym celem jest sprawić, by żadna osoba starsza nigdy nie czuła się wykluczona i dyskryminowana. Życie – to prezent, zaś być szczęśliwym – to twój wybór, zatem zapraszam do Klubu Seniora w Jastkowie.

Teresa Zawiślak

Dzień Babci i Dziadka

W szkołach, przedszkolach i oddziałach przedszkolnych rokrocznie organizowane są uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka, przypadające na 21 i 22 stycznia. Dzieci przygotowują przedstawiania, tańczą, śpiewają, recytują. Własnoręcznie robią upominki dla ukochanych babć i dziadziów. Często malują ich portrety, wywołujące zazwyczaj wiele wesołości. Ten, kto widział łzy w oczach dzieci, których dziadkowie z różnych powodów nie mogli uczestniczyć w święcie wiedzą, jak bardzo są swoim wnukom potrzebni. Obchodzi się je grupowo lub indywidualnie, tzn. każda klasa czy oddział osobno, w większych lub mniejszych salach. Zawsze też rodzice organizują słodki poczęstunek. W tym roku opis uroczystości ze szkół w Snopkowie i Ożarowie. **RED**

Antenaci świętowali w Ożarowie

25 stycznia w Szkole Podstawowej w Ożarowie odbyła się niezwykła uroczystość Dnia Seniora. To wyjątkowe święto wszystkich Babć i Dziadków, dzień pełen uśmiechów, wzruszeń i radości. Nasi uczniowie włożyli bardzo dużo pracy w przygotowania do występu. Dzieci z koła teatralnego wraz z dziećmi z oddziału przedszkolnego przygotowały piękne przedstawienie pt. „Baśń o dwunastu miesiącach". Dziadkowie byli bardzo wzruszeni. Szczególnie poruszył ich występ naszych najmłodszych, którzy wykonali układ taneczny. Po oficjalnej uroczystości wszyscy Goście zostali zaproszeni na poczęstunek, który przygotowali rodzice dzieci z oddziału przedszkolnego. Dzieci przygotowały dla swoich Dziadków przepiękne, własnoręcznie zrobione upominki. Wśród prezentów znalazły się laurki, kwiaty z kolorowego papieru i serduszka z masy solnej. Nasi mali artyści spisali się na medal!

Anna Kaźmierska

Nestorzy zostali docenieni w Snopkowie

„Dziękuję ci, babciu, dziękuję ci, dziadku, że troszczysz się o mnie i bawisz się ze mną”

Wychowując nasze dzieci musimy nieustannie pamiętać o wpajaniu im zasad i wartości, takich jak mądrość, dobroć, miłość, szacunek do drugiego człowieka, do osób bliskich. Bardzo pięknie wpisuje się w tę powinność organizowana co roku w naszej szkole uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka, podczas której uczniowie w szczególny sposób okazują szacunek i wyrażają wdzięczność swoim kochanym babciom i dziadkom za ich troskę, opiekę i bezwarunkową miłość.

W tym roku była wyjątkowa z uwagi na ciepłą atmosferę, niezwykły nastrój i bogatą, niezapomnianą część artystyczną. Dziadkowie oraz rodzice naszych uczniów przybyli tłumnie, a powitała ich pani dyrektor, Anna Ducin, składając piękne, wzruszające życzenia. Z rozrzewnieniem i łezką w oku dziadkowie oglądali przedstawienie jasełkowe i słuchali pastorałek w wykonaniu wnucząt. Wdzięczność swoim dziadkom wyrazili również uczniowie klasy I i III, recytując wiersze i śpiewając radosne, wdzięczne piosenki. Na zakończenie uroczystości uczniowie złożyli życzenia, obdarowali upominkami i zaprosili na słodki poczęstunek.

Walentyna Nowocień

Biblioteka poleca

Spacer nad rzeką – Monika A. Oleksa

„Spacer nad rzeką” to powieść opowiadająca o zawiłych relacjach ludzi, którym przyszło zmierzyć się z decyzjami zbyt ciężkimi do udźwignięcia w pojedynkę. Tłem historii jest klimatyczny Kazimierz Dolny, którego brukowaną uliczką nad Wisłą często spacerują bohaterowie. Na kartach książki można odnaleźć wiele urokliwych i pewnie znanych czytelnikom miejsc – jak choćby „Herbaciarnia u Dziwisza”. Możemy podejrzeć mieszkańców Kazimierza szykujących się do Wielkanocy, uczestniczyć w „jajcowym”. Właśnie w atmosferze budzącej się wiosny, wiślanych skarp i cienistych wąwozów, które oparły się upływowi czasu, główna bohaterka - Zosia odkrywa prawdę o cudownym kazimierskim domu i zamieszkującej go rodzinie. Jej przyjazd sprawia, że dawne rany zostają rozdrapane, jednak tylko po to, by móc wreszcie się prawdziwie się zagoić. Po przeczytaniu powieści dochodzimy do wniosku, że niezależnie od charakteru i statusu społecznego każdy z nas szuka tak naprawdę tego samego – akceptacji, miłości i drugiego człowieka.

Monika A. Oleksa nazywana jest „Ambasadorką Lubelszczyzny” – opisywane historie dzieją się w Lublinie, Kazimierzu czy Nałęczowie.

Autorka jest mieszkanką naszej gminy. Zapraszamy wszystkich czytelników na spotkanie z panią Moniką do filii bibliotecznej w Tomaszowicach 10 maja o godz, 17.00.

Mózg dziecka. Przewodnik dla rodziców – Álvaro Bilbao

„Najważniejszym okresem w życiu nie są studia uniwersyteckie, lecz wiek najwcześniejszy od narodzin do szóstego roku życia”/Maria Montessori/

W trakcie pierwszych sześciu lat życia dziecięcy mózg dysponuje możliwościami, których nie będzie mieć już nigdy potem.

Álvaro Bilbao, doktor psychologii i neuropsycholog, tłumaczy, jak działa mózg małego dziecka i jak wiedza na ten temat może znacząco pomóc w budowaniu głębokich relacji między rodzicami i dziećmi. Ten praktyczny przewodnik dla rodziców i wychowawców, napisany żywym i przystępnym językiem, podsumowuje współczesną wiedzę psychologiczną, która pomaga wspierać dzieci w ich intelektualnym i emocjonalnym rozwoju. Książkę czyta się przyjemnie, nie do końca odbierając ją, jak poradnik. Bardziej jest to, coś na kształt wysłuchiwania monologu fachowca, który potrafi zaintrygować słuchacza, cały czas utrzymując jego zainteresowanie. Po drugie Alvaro Bilbao omawiane zagadnienia podpiera przykładami i robi to w taki sposób, że „łapie” się to od razu, szczególnie że wiele przykładów to jego osobiste doświadczenia.

Alvaro Bilbao sugeruje co zrobić, jak zrobić, by pobudzać mózg dziecka i wspomóc jego rozwój.

Wiosna Toli -Anna Włodarkiewicz

Wiosna Toli to cztery ciepłe opowiadania, które mądrze i zrozumiale pokazują świat na poziomie dziecka, przemycając tłumaczenie różnych emocji, z którymi 4-latek się identyfikuje. Wszystko zaczyna się, kiedy jeszcze wiosny nie widać za oknem, nadal pada śnieg, jest biało i zimno. Jednak nawet tak nietypowo zapowiadająca się wiosna może ostatecznie przemienić się w słoneczną i barwną porę roku. Tola poznaje nowych przyjaciół, szuka z mamą pierwszych oznak wiosny, wybiera się z tatą na wspaniałą wycieczkę rowerową, sadzi poziomki w ogrodzie dziadka. I obchodzi swoje urodziny wraz z „szarańczą wędrowną”. Jednym słowem przeżywa mnóstwo wspaniałych chwil, a my możemy jej w tym towarzyszyć. Z pewnością ta pogodna kilkulatka stanie się ulubioną bohaterką każdego przedszkolaka. „Wiosna Toli” to opowiadania, które przyciągają rodzinnym ciepłem oraz pastelowymi ilustracjami i na pewno będą chętnie czytane nie tylko wiosną. Oprócz *„Wiosny…”* w zbiorach biblioteki posiadamy także *Lato, Jesień oraz Zimę Toli*.

Nordic walking, czyli chodze

Cudowne w nordic walking jest to, że chodzić można wszędzie. Jeśli ktoś zastanawia się jaki sport uprawiać polecam właśnie „kijki". Zacząć można w każdej chwili – wiosną, latem, zimą czy jesienią, niezależnie od wieku i kondycji fizycznej. Wykluczając ekstremalne przypadki typu operacje i ciężkie schorzenia, trenować może każdy. Wystarczy kupić kijki i wyjść z domu. Moje własne, osobiste doświadczenie mówi mi, że to aktywność wprost idealna dla kogoś, kto za sportem nie przepada. Nie lubię uczucia zmęczenia i zadyszki, odstrasza mnie konieczność liczenia oddechów, powtórzeń, nie mam ochoty pilnować godzin aerobiku ani płacić za siłownię, do której z Jastkowa trzeba przecież dojechać. Chodzenie z kijkami daje mi komfort, idę szybciej i łatwiej niż bez nich, a marsz, nawet szybki, nie męczy. Jeśli jeszcze do tego uda się namówić koleżankę, przyjaciółkę, sąsiadkę, męża czy znajomą, pokochacie kijki. Druga osoba powoduje, że czujesz się zobowiązany wyjść, choć czasem się nie chce. No i w towarzystwie każda droga wydaje się krótsza. Przyjaciółka jest moim głównym motywatorem do wyjścia z domu, ale czasem też stosuję inne, np. konieczność kupienia przysłowiowej soli w pobliskim sklepie. Z domu wywabia też słońce, a przecież przed nami wiosna ...

Co jest potrzebne do nordic walking?

Kijki, wygodne buty i strój dostosowany do pogody. Kijki radzę kupić droższe, bo posłużą dłużej. W zasadzie nie psują się, no chyba, że chodzimy z nimi po górach. Wtedy potrafią się złamać, szczególnie, że do trakingu lepsze są składane, bo łatwiej je przewozić, czy spakować do plecaka i potrafią się złamać właśnie na złożeniu. Moje pierwsze kijki dostałam od siostry. Były za krótkie, ciężkie i podzwaniały przy każdym podparciu, co mnie denerwowało. Drugie służą mi już kilka lat. Powinny być lekkie i stabilne. Dobieramy je do własnego wzrostu. Właściwa długość jest wtedy, gdy kij stoi prosto trzymany przy zgiętym pod kątem prostym łokciu. Dobrze jest kupić takie z wygodnymi uchwytami na dłoń, najlepiej zapinanymi na rzepy. Jeśli pójdziesz po nie do sklepu sportowego sprzedawca doradzi. Trzeba natomiast wymieniać gumowe zakończenia, które się ścierają, zwłaszcza, jeśli chodzi się po chodnikach czy asfalcie. Jeśli wolisz drogi polne, miękkie lub zabierasz kijki na plażę, do lasu czy w góry nakładki zdejmujemy, bo się ślizgają. Podobnie jest zimą. Żeby odepchnąć się od miękkiego podłoża czy zaśnieżonego, zamarzniętego chodnika, potrzebny jest szpikulec. Jeśli zamierzasz chodzić późno pamiętaj o odblaskach. Dobrze jest też mieć w ubraniu kieszenie – przydadzą się na telefon czy, latem, na coś do picia. W sumie koszty są niewielkie. Dobre kijki można kupić już za ok. 100 zł, gumowe nakładki to koszt kilkunastu zł.

Co daje trening nordic walking?

W Finlandii, w latach 20 XX wieku nordic walking stanowił zwykły całoroczny trening dla narciarzy biegowych. Już ta informacja podnosi znaczenie chodzenia z kijkami. Za każdym razem kiedy czytam jaki cudowny wpływ na ciało ma nordic walking jestem zadziwiona, że uprawianie sportu może być tak przyjemne i łatwe, a zarazem tak skuteczne. Wszystkie źródła podają, że przy chodzeniu z kijkami pracuje ok. 90% mięśni, krew krąży szybciej, ciało zyskuje sprężystość, a dzięki „podpórce" odciążone są stawy i kręgosłup, zmniejsza się nacisk na piszczele, biodra czy plecy, poprawia stabilność. Takie chodzenie wymusza prostą postawę ciała, kijki zatem prostują zgarbione plecy i „wciągają" brzuch. Z tego powodu są doskonałym środkiem zaradczym na bóle mięśni po wiosennych porządkach w ogrodzie. Jest to aktywność o charakterze wytrzy-

Mistrzowie Powiatu ze Szkoły Podstawowej w Jastkowie

Chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Jastkowie pozazdrościli dziewczętom ubiegłorocznego sukcesu i zwyciężyli w Powiatowych Igrzyskach Sportowych w piłce ręcznej. Radość jest podwójna, ponieważ tytułem Mistrza Powiatu możemy pochwalić się w dwóch kategoriach. Wywalczyli go zarówno uczniowie z klas 4-6, jak i uczniowie z klas 7-8 i gimnazjum. W finale Igrzysk Powiatowych Dzieci, który odbył się 12 grudnia w Szkole Podstawowej w Wojciechowie, drużyna w składzie: z klasy 6a - Szostak Eryk, Durak Bartosz, Bojarski Szymon, Ozga Radosław; z klasy 6b – Grykałowski Paweł, Rozwadowski Jakub, Wąsik Adam; z klasy 5a – Wiater Jan, Borek Paweł, Ostański Krystian, Skirzewski Patryk oraz z klasy 5b – Mróz Piotr, Słowik Dominik pokonała zespół gospodarzy oraz drużynę z Niedrzwicy Dużej. Finał Igrzysk Młodzieży odbył się 18 grudnia w Bełżycach. Nasza drużyna w składzie: Kareem AL-Shawerdi, Daniel Prażmo, Piotr Czarnecki, Dawid Filipiak, Przemysław Wójcik z klasy 3b gimnazjum, Daniel Adamski 3c gimnazjum, Michał Gwiazda i Dominik Kostyła 8b, Robert Budzyński 8a, Igor Konowałek i Szymon Rozmysł 8c, oraz broniący prawie jak Sławomir Szmal Wojtek Goluda z 3b, nie dali szans rywalom. Wygrali z drużyną SP Bełżyce oraz SP Wilczopole. Obie męskie drużyny Szkoły Podstawowej w Jastkowie wywalczyły awans do zawodów wojewódzkich, które odbędą się w marcu. W drodze do finału powiatowego nasi uczniowie zwyciężyli w Mistrzostwach Gminy Jastków i zawodach międzygminnych. Gratulujemy, trzymamy kciuki i życzymy dalszych sukcesów.

nie z kijkami

małościowym, dlatego poprawiają też czynność układu oddechowego i krwionośnego. Spacer z kijkami znacznie odciąża stawy kolanowe – przy każdym kroku dźwigamy o około 5 kg mniej. Nordic walking wspomaga rozwój siły i wytrzymałość ramion, przyczynia się też do spalania większej ilości kalorii i ułatwia pokonywanie wzniesień (dlatego właśnie zabieram kijki w góry). Zbędne kilogramy były powodem, dla którego ja sięgnęłam po kijki. Oczywiście samo chodzenie nie załatwi wszystkiego. Przydałaby się jeszcze dieta. Zapewniam jednak, że wyjście z kijkami znakomicie poprawia samopoczucie i codzienne funkcjonowanie, co ma też wpływ na motywację, także do chudnięcia.

Technika chodzenia

Chodzenie jest czynnością oczywistą i odruchową. Kijki mają ułatwiać marsz, dlatego odpychamy się nimi, na zasadzie prawa noga – lewy kijek, lewa noga – prawy kijek. Naprzemienność ruchu rąk i nóg to podstawa. Kijek „wbijamy" w podłoże i odpychamy się nim. Dłoń z przodu powinna zamykać się na kijku, dłoń z tyłu – otwierać, ale to także dzieje się odruchowo. Kije powinny być zawsze z tyłu, nie przed nami. Widuję ludzi, którzy używają ich jakby zamiast laski. Jeśli nie odepchniesz się od podłoża, kijek staje się jednak zbędnym balastem, a nie ułatwieniem. Jeśli nie radzisz sobie, nie czujesz tej lekkości chodzenia – polecam filmiki instruktażowe, których pełno w Internecie. Oczywiście technik uprawiania nordic walking jest wiele, od zwykłego chodzenia po tzw. poziom sportowy, przeznaczony głównie dla sportowców szukających urozmaicenia. Na tym poziomie nordic walking doskonale poprawia wytrzymałość, giętkość i siłę, a wśród technik są np.: trucht z kijami (nordic jogging), skoki z nogi na nogę (nordic leaping), bieg (nordic running), jazda na rolkach (nordic blading). Nie namawiam do opanowania tych technik, ale uświadomienie sobie, że kijki w większości z nich służą do odpychania i stabilizacji, pomaga opanować podstawową technikę chodzenia. Zdarza się, że ktoś mnie zaczepia słowami: a gdzie narty?, co potwierdza skojarzenie z kijkami narciarza.

A może zawody?

Nordic walking jest ostatnio bardzo modny. Kiedy kilka lat temu zaczęłam chodzić z moją przyjaciółką, nie było w Jastkowie nikogo prócz nas. Teraz widzimy już wiele osób, chodzących pojedynczo i w grupach. W naszej gminie jest bardzo dużo „tras". Są nawet „nocne", czyli oświetlone, są drogi polne, a dla tych, którzy wolą długie dystanse, polecam las Wygodę. Wraz z modą na kije pojawili się organizatorzy chodzenia, kursy i zawody. Od kilku lat w naszym regionie organizowany jest Puchar Lubelszczyzny Nordic Walking „Lubelskie też chodzi". Puchar ma kilka etapów, w każdym z nich dystans jest do wyboru, od 2 do 10 km, w malowniczym, przyjaznym miejscu, np. w 2016 nad Zalewem Zemborzyckim, w 2017 w Lubartowie i Łukowie (wokół zalewu). Mogą w nich uczestniczyć wszyscy, także początkujący. Jest to impreza masowa, nastawiona na dobrą zabawę i popularyzację aktywności fizycznej na co dzień. 9 marca 2019 r. w Białej Podlaskiej odbył się „Dzień kobiet na sportowo" (5 km). Jest też fundacja, która prowadzi własną stronę (chodzezkijami.pl). Można tam znaleźć różne informacje, rady, np. jak kupić kijki, filmiki instruktażowe i kalendarium zawodów organizowanych na terenie całego kraju. Polecam.

Helena Skomorowska

STOWARZYSZENIE ROZWOJU LOKALNEGO I SPOŁECZNEGO

PLENER

Stowarzyszenie powstało by aktywizować społeczności lokalne do wspólnego działania na rzecz rozwoju obszarów wiejskich i poprawy jakości życia mieszkańców. Prezesem zarządu jest Anna Kwasowiec, wiceprezesem - Ewelina Głos, w zarządzie jest też Joanna Socha.

Stowarzyszenie ma na celu uświadomić mieszkańcom korzyści wynikające z rozwoju turystyki oraz współpracy przy różnych projektach. Chcemy wykorzystywać nasze zasoby naturalne, materialne i ludzkie. Będziemy kształtować wśród mieszkańców postawę odpowiedzialności i satysfakcji z tego co wspólnie stworzymy. Nasze wartości to: współpraca: potrzeba integracji, natura: która jest nieskażona, różnorodna przyroda, dziedzictwo kulturowe: stroje, dawne zwyczaje, gościnność: otwartość mieszkańców a przede wszystkim autentyczność. W naszej krótkiej, choć aktywnej, działalności możemy pochwalić się organizacją aktywnych „Ferii z Plenerem" oraz wspólnym obchodzeniem „Dnia Kobiet i Mężczyzn" z Kołem Gospodyń Wiejskich z Ługowa oraz Kabaretem PKS. Wdrożenie każdego pomysłu wymaga od wszystkich pracy i zaangażowania. To nie jest tylko spis marzeń, ale wykaz zadań do realizacji. To, w jaki sposób uda nam się zrealizować cele, zależy wyłącznie od aktywności i umiejętności nas wszystkich.

Anna Kwasowiec, Ewelina Głos

Wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne na terenie Gminy Jastków

Rozpoczęła się realizacja projektu pn. **„Wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne oraz zastosowanie inteligentnego systemu sterowania oświetleniem ulicznym”** realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 w ramach, działania 5.5. Promocja niskoemisyjności.

Zakres prac będących w zakresie projektu:

1. wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne poprzez wymianę 257 opraw na oświetlenie LED wraz z zamontowaniem inteligentnego systemu sterowania oświetleniem,
2. montaż 70 sztuk lamp hybrydowych w newralgicznych punktach gminy Jastków.

Celem projektu jest ochrona środowiska naturalnego poprzez podjęcie działań koncentrujących się na obniżeniu szkodliwej emisji CO2 do atmosfery na terenie gminy Jastków, przy jednoczesnym zwiększeniu efektywności energetycznej.

Wartość projektu 1 250 000 zł. Wydatki kwalifikowalne 1 025 750,00 zł, w tym kwota dofinansowania: 871 887,50 zł

Marcin Abramek

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Społeczeństwo recyklingu - zbieraj selektywnie

Na terenie Gminy Jastków odpady komunalne zbierane są selektywnie w podziale na 6 frakcji. Należy przez to rozumieć segregację odpadów komunalnych, bezpośrednio w miejscu ich powstawania czyli w gospodarstwach domowych na odpady, tj.:

1. **Papier i tektura – worek niebieski.**
2. **Tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe i metale - worek żółty.**
3. **Szkło – worek zielony.**
4. **Odpady ulegające biodegradacji, w tym odpady zielone – worek brązowy.**
5. **Popiół – worek czarny z napisem „Popiół”.**
6. **Odpady komunalne zmieszane - pojemniki o poj. 120 l lub 240 l. lub worek czarny z napisem „Odpady zmieszane komunalne”.**

Selektywna zbiórka polega na segregowaniu naszych odpadów. Proces ten rozpoczyna się już w naszym domu z każdym wyrzuconym przedmiotem. I to właśnie od nas zależy jak będzie wyglądać Ziemia dla naszych pokoleń. Odpady to kosztowna sprawa, stąd od lat szuka się rozwiązań, by zmniejszyć obciążenia związane z procesem ich składowania.

Nie od dziś wiadomo, że część naszych odpadów jest doskonałym surowcem wtórnym. Już przedszkolak wie, że szkło, papier i plastik można ponownie przetworzyć. Nie tylko! Również metal i biomasa mają szerokie zastosowanie.

By można było te produkty wykorzystać niezbędna jest wstępna selekcja, tak by odbiorca odpadów od razu mógł je przetransportować do przeznaczonych do tego celu instalacji. Gdy każdy z nas będzie o to dbał, to będzie mieszkał w przyjaznym, wolnym od śmieci środowisku.

Na terenie Gminy utworzone są również **dwa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (Snopków, Tomaszowice Kol.)**, których ideą jest przyjmowanie odpadów komunalnych powstałych w gospodarstwach domowych, tzw. problemowych, ale NIE WSZYSTKICH tylko tych, które będą posegregowane zgodnie z poniższymi ZASADAMI.

Podstawowe założenia postępowania z odpadami to zapobieganie ich powstawaniu, jako punkt wyjścia, wraz z minimalizacją ilości powstających odpadów oraz preferencje w ich wykorzystaniu, gdzie unieszkodliwianie to ostateczność, którą możemy wykorzystać w momencie, gdy żaden inny sposób postępowania z odpadami nie jest już możliwy. Postępowanie z odpadami powinno zawierać wysoki poziom ochrony środowiska.

Katarzyna Juszczak

Elektrośmieci

Ustawa o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym określa je jako wszelkiego typu urządzenia, do działania których potrzebny jest prąd elektryczny lub pola elektromagnetyczne. Oznacza to, że zarówno wielkogabarytowe RTV i AGD, np. lodówki, pralki, zmywarki czy telewizory, jak i te mniejsze, np. odkurzacze, tostery, miksery, a także sprzęt oświetleniowy, komputerowy i biurowy – laptopy, drukarki, klawiatury, zasilacze, faksy, kserokopiarki, telefony, wagi, a nawet kamery wideo i aparaty cyfrowe muszą trafiać do specjalnych punktów odbioru elektrośmieci.

Konieczność specyficznego traktowania elektrośmieci wynika z tego, że taki sprzęt często zawiera niebezpieczne substancje. Do najczęściej występujących w RTV i AGD zalicza się rtęć, ołów, kadm, freon czy związki bromu. Wydostające się z uszkodzonych urządzeń chemikalia zatruwają powietrze, glebę, a nawet wody gruntowe. Ponadto elektrośmieci zwykle bezzasadnie powiększają górę odpadów, zamiast poddać się efektywnemu procesowi odzysku materiałów do ponownego wykorzystania.

Wyrzucanie elektrośmieci do kosza wiąże się nie tylko z działaniem na szkodę środowisku naturalnemu, lecz także z wysoką grzywną, wynoszącą na ogół od 10 000 zł do 500 000 zł., którą wymierza, w drodze decyzji, właściwy wojewódzki inspektor ochrony środowiska.

Powyższa ustawa określa również zasady postępowania ze zużytym sprzętem, m.in.:

Art. 35 ust. 1 ***Zakazuje się zbierania niekompletnego zużytego sprzętu oraz części pochodzących ze zużytego sprzętu.***

Art. 46 ust. 1 ***Demontaż zużytego sprzętu oraz przygotowanie do ponownego użycia zużytego sprzętu oraz odpadów powstałych po demontażu zużytego sprzętu prowadzi się wyłącznie w zakładzie przetwarzania.***

Gmina daje możliwość mieszkańcom „pozbycia się” tych dość kłopotliwych odpadów poprzez udostępnienie Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Snopkowie i Tomaszowicach. Ponadto raz w roku organizujemy zbiórkę objazdową podczas, której mieszkańcy mogą bezpłatnie przekazać taki sprzęt.

Jednak najważniejszym kryterium odebrania tych odpadów jest ich kompletność. Dlatego prosimy mieszkańców o zwrócenie uwagi na stan starych urządzeń.

Katarzyna Juszczak

Zmiany w decyzjach podatkowych

Wiele pytań i niejasności wywołało wśród Państwa wysłanie decyzji podatkowych do każdego z małżonków. W rozmowach z pracownikami urzędu mówicie Państwo, że jest to niepotrzebne i stanowi zbędą biurokrację. Pracownicy organu podatkowego rozumieją to zaskoczenie i niekiedy oburzenie. W związku z tym chcę Państwu tą krótką notatką uzasadnić powód, dla którego wydano i doręczono decyzje indywidualnie każdemu małżonkowi.

Otóż jeżeli przedmiot opodatkowania (nieruchomość) stanowi współwłasność lub znajduje się w posiadaniu kilku osób, obowiązek podatkowy ciąży solidarnie na wszystkich współwłaścicielach (posiadaczach). Z orzecznictwa sądów wynika, że solidarne zobowiązanie nie powstanie w przypadku doręczenia decyzji ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego tylko niektórym współwłaścicielom. Do tej pory wysyłaliśmy Państwu jedną decyzję, kierowaną do obydwojga małżonków. Jednak w ostatnich wyrokach sądy wyraźnie podkreślają, że gdy w jednej kopercie przesyłany jest dwóm adresatom jeden egzemplarz decyzji, brak jest podstaw do stwierdzenia, że domownik odebrał przesyłkę kierowaną do drugiego adresata. Zdaniem orzekających sędziów tego typu przesyłka jest tylko jedna i zostaje doręczona wyłącznie osobie kwitującej jej przyjęcie. Osoba ta nie ma możliwości przekazania przesyłki drugiemu adresatowi, bowiem przesyłka jest jedna. Może ona jedynie umożliwić drugiemu adresatowi zapoznanie się z treścią decyzji. Nie jest to jednak równoznaczne z doręczeniem decyzji. Proszę pamiętać, że w przypadku podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego zobowiązanie powstaje z chwilą doręczenia decyzji, a nie chwilą zapoznania się z treścią doręczanej decyzji.

Jak wiadomo, organ podatkowy przy wydawaniu decyzji musi działać mając na względzie obowiązujące przepisy oraz wyroki sądów administracyjnych, które wskazują właściwe postępowanie. Zgodnie z normami obowiązującego prawa wójt jest zobowiązany doręczać pisma, a w szczególności decyzje, wszystkim współwłaścicielom nieruchomości (dotyczy to również małżonków). Nie wystarczy wymienić w decyzji obojga małżonków, konieczne jest jej doręczenie każdemu osobno. Polskie sądy poczyniły te ustalenia w związku ze złożonymi przez podatników skargami na decyzje Samorządowych Kolegiów Odwoławczych w związku z decyzjami wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zapłata w całości podatku przez jednego ze współwłaścicieli (np. jednego z małżonków) powoduje, że drugi współwłaściciel (małżonek) nie jest zobowiązany do uiszczenia podatku.

Anna Pomarańska

Przemoc wobec mężczyzn

W społeczeństwie od wielu lat funkcjonuje stereotypowy wizerunek płci męskiej i płci żeńskiej. Mężczyzna - silny, odważny, zdecydowany, stanowczy, niezależny. Kobieta - słaba, delikatna, wrażliwa, bezbronna, zależna. Mężczyzna postrzegany jest jako głowa rodziny, osoba odpowiedzialna za nią, natomiast kobieta postrzegana jest jako słabsza jednostka (głównie ze względu na budowę ciała), skupiona na uczuciach, dająca ciepło rodzinne, miłość, podporządkowana mężczyźnie. Od wieków wychowanie chłopca opierało się na wydobywaniu jego najbardziej męskich cech, czyli odwagi i siły, najczęściej w atmosferze stanowczości, natomiast dziewczynki wychowywało się na dobre żony i matki, w atmosferze ciepła i miłości.

Obecne czasy zmieniają wizerunek kobiety ze słabej na silną, z bezbronnej na waleczną, z zależnej finansowo na niezależną, z nieaktywnej zawodowo i społecznie na aktywną. Kobiety często postrzegane jako silniejsze psychicznie przejmują rolę mężczyzn, co zaburza ogólnie przyjęty wizerunek mężczyzny i powoduje upadek męskiej dominacji. Kobiety starają się być samodzielne, niezależne i silne w każdej dziedzinie życia codziennego.

Przemoc domowa kojarzona jest zazwyczaj z przemocą fizyczną ze strony partnerów wobec kobiet, z powodu chociażby przewagi siły mężczyzny nad kobietą, wynikającą

FOT. PIXABAY

z postury ciała (męskiej- silniejszej i damskiej - delikatniejszej). Często przyczyną stosowania przemocy są uzależnienia, np. uzależnienie od alkoholu, w które popada więcej mężczyzn, niż kobiet. Przemoc domowa to nie tylko przemoc fizyczna, tj. popychanie, szarpanie, szturchanie, kopanie, bicie, duszenie, ale również przemoc psychiczna, np. obrażanie, wyzywanie, zawstydzanie, ciągłe krytykowanie, szantażowanie, używanie gróźb karalnych, izolowanie, narzucanie własnych poglądów, wmawianie choroby psychicznej, przemoc seksualna, np. zmuszanie do czynności seksualnych wbrew woli osoby, molestowanie, gwałt, przemoc ekonomiczna np. celowe ekonomiczne uzależnienie drugiej osoby, pozbawienie środków do życia oraz zaniedbanie, tj. zachowania, które prowadzą do niezaspokajania podstawowych potrzeb materialnych i emocjonalnych osób bliskich, szczególnie dzieci.

Przeobrażenia kobiet w kwestii niezależności osłabiły męską dominację, co wpłynęło również na zwiększenie zjawiska stosowania przemocy ze strony kobiet wobec mężczyzn. Kobiety, świadome przewagi siły fizycznej mężczyzny, zdecydowanie częściej stosują przemoc psychiczną, choć czasami zdarza się, że potrafią również użyć siły fizycznej. Pamiętajmy, że długotrwała przemoc psychiczna prowadzi do wyczerpania psychicznego, czego konsekwencją może być depresja całkowicie zaburzająca egzystencję.

Dla wielu mężczyzn życiowym priorytetem jest nadal dążenie do utrzymania wizerunku silnego, dominującego mężczyzny, a przyznanie się do bycia ofiarą przemocy ze strony kobiet traktowane jest jako oznaka słabości, która w ich przekonaniu może prowadzić do ośmieszenia, czy utraty autorytetu. Istnieje również przekonanie społeczne, że nawet jeśli mężczyzna jest ofiarą przemocy ze strony swojej partnerki, to nie dzieje mu się krzywda. Sprawcę przemocy charakteryzuje między innymi chęć władzy, dominacji i kontroli, brak poczucia winy za swoje zachowania, zrzucanie odpowiedzialności za swoje zachowania na drugą osobę, stosowanie różnych technik manipulacji drugą osobą, dla własnych korzyści. Powyższe zachowania stosowane są również przez kobiety, co czyni je sprawcami przemocy. Stosowanie przemocy przez kobiety wobec swoich partnerów nie powinno być tematem tabu, gdyż zjawisko, o którym się nie mówi, pomniejsza skalę problemu w oczach społeczeństwa i utrudnia wyłonienie wielkości problemu oraz wyszukanie odpowiednich form pomocy i skutecznego wsparcia potrzebujących. W związku z problematyką przemocy kobiet wobec mężczyzn, dla poprawienia jakości życia społecznego obu płci, konieczne jest rozpoznawanie i zgłaszanie zjawiska przemocy ze strony kobiet wobec swoich partnerów.

Anna Kniaziuk

Deszczówka – nie pozwó

Ostatni raport WWF Living Planet 2018 ujawnia, że w ciągu ostatnich 50 lat nasz ślad ekologiczny – jedna z miar konsumpcji zasobów naturalnych – zwiększył się o blisko 190%. Świadczy to o dramatycznym deficycie zasobów biosfery wynoszącym blisko 1/4 zasobów [WWF Living Planet Report 2018]. Przekształcenia cywilizacyjne doprowadziły między innymi do zwiększającego się deficytu wody pitnej - jeden z największych problemów współczesnego świata. Wprowadzenie strategii proekologicznego gospodarowania wodą, edukacja społeczna oraz akty prawne, umożliwiające takie działanie, są szansą na polepszenie warunków wodnych na świecie.

Woda jest jednym z podstawowych zasobów naturalnych, bez której życie jest niemożliwe. Przekształcenia cywilizacyjne oraz ciągłe zwiększanie zużycia wody doprowadziły między innymi do znaczącego uszczuplenia jej zasobów. Początkowo odkształcenia w cyklu hydrologicznym miały charakter lokalny. Dziś wiemy, że nastąpiły już nieodwracalne zmiany w światowym bilansie wodnym. Na taki stan rzeczy, składa się wiele czynników, z których działalność człowieka wydaje się być najbardziej znacząca.

Faktem jest, że jedna trzecia ludzkiej populacji cierpi z powodu braku świeżej wody lub nieodpowiedniej jej jakości. Do roku 2050 siedem miliardów ludzi w 60 krajach będzie cierpieć z powodu niedoboru wody. Wzrost niedoboru będzie spowodowany w 20% zmianami klimatycznymi, a w pozostałej części wzrostem ludności do 9,3 miliarda w 2050. Obecnie ponad 2,2 mln ludzi umiera rocznie na choroby powstałe w wyniku picia zanieczyszczonej wody i złych warunków sanitarnych [World Water Development Report - WWDR 2018]. Jedna trzecia ludzkiej populacji cierpi z powodu braku świeżej wody lub nieodpowiedniej jej jakości.

Zrównoważony system drenażu

to jedna z propozycji pozyskiwania wód opadowych, jako alternatywna metoda polepszenia warunków wodnych w skali lokalnej. Jego zastosowanie ma bezpośredni związek ze świadomym zagospodarowaniem krajobrazu. Struktura systemu jest oparta na naturalnej cyrkulacji wody w przyrodzie, można go zastosować praktycznie w każdym ogrodzie, parku, skwerze lub osiedlu. Poza bezpośrednimi korzyściami płynącymi z zastosowania zrównoważonego system drenażu takimi jak: oszczędnością wody pitnej oraz poprawą kondycji szaty roślinnej, istnieje realna szansa na przywrócenie równowagi w bilansie wodnym terenów przekształconych przez człowieka.

W związku z powyższym poszukiwanie źródeł pozyskiwania wody jest niezwykle pilnym zadaniem. Dlatego też w treści niniejszego artykułu zostaną rozważone problemy gospodarowania wodą oraz sposoby pozyskiwania wody opadowej na przykładzie zrównoważonego systemu drenażu.

Woda jest dobrem, z którego korzystamy codziennie w różnych celach. Potrzebujemy wody do picia, prania, kąpieli, sprzątania domu, podlewania ogródka, mycia samochodu itd. Ogromne ilości wody są zużywane przez przemysł i rolnictwo. Każda osoba, która zaczyna swój dzień od wypicia filiżanki kawy, zużywa 140 litrów wody – tyle jej bowiem potrzeba, żeby otrzymać jedną porcję tego napoju. Jeden litr mleka „kosztuje" 1000 litrów wody. Do wyhodowania kilograma pszenicy trzeba zużyć 1350 litrów, ryżu – ponad dwa razy tyle, bo 3000 litrów wody. Ale żeby otrzymać jeden kilogram wołowego mięsa, musimy zużyć aż 16 000 litrów wody. Minimalna ilość wody, której potrzebuje 1 osoba do zaspokojenia swoich potrzeb, to 1000 m3, czyli milion litrów rocznie. Oznacza to, że dziennie musimy zużywać prawie 3000 litrów wody! Uwzględniono tu wodę do picia, czynności higienicznych oraz wodę potrzebną do wyprodukowania konsumowanej przez człowieka żywności, czyli na przykład do podlewania upraw. 1000 m3 – ilość wody, która wystarcza do zaspokojenia minimalnych potrzeb człowieka przez cały rok – nie zapełnia nawet połowy basenu olimpijskiego [Internet 1].

Udowodnienie groźby deficytu wody w przyrodzie jest utrudnione ze względu na zmiany w nasileniu się różnych procesów zachodzących w cyklu hydrologicznym, zarówno w czasie jak i przestrzeni. Przykładem może być duża zmienność sumy opadów z miesiąca na miesiąc, czy z roku na rok. Zaburzenia w cyklu hydrologicznym na skutek antropopresji dostrzec można dopiero wtedy, gdy przewyższają one naturalne sezonowe czy wieloletnie zmiany. Człowiek przyczyniając się do degradacji wód poprzez ich zanieczyszczanie, uszczupla w znaczący sposób i tak skąpe zasoby wodne nadające się do eksploatacji.

Najuboższy w wodę kraj europejski

Wielkość zasobów wodnych stawia nas na 26 miejscu w Europie. Do tego wlicza się także sumę opadów rocznych na danym obszarze. Problemem jest retencja, czyli zbieranie wody w okresach, gdy jest jej za dużo (sezon jesienno-zimowy), żeby wykorzystać wtedy, gdy z nieba spada jej zbyt mało. Aktualnie możliwe jest zmagazynowanie zaledwie 6 % rocznego odpływu. Z zasilania podziemnego pochodzi ok. 40 % wody w rzekach. Oznacza to, że nasze zasoby wód powierzchniowych są nierównomiernie rozdzielone. Pas środkowych nizin ma niewielkie zasoby własne, tzn. takie, których źródło znajduje się na ich terenach. Tam zaopatrzenie w wodę pochodzi głównie z rzek i zbiorników zasilanych wodami podziemnymi.

Zużycie wody w naszym kraju z roku na rok rośnie. Woda wykorzystywana jest głównie przez przemysł (ok. 67%), gospodarkę komunalną (ok. 21%) oraz rolnictwo i leśnictwo (ok. 12%). Rozwój gospodarczy oraz wzrost ludności powoduje ciągły wzrost ilości ścieków przemysłowych i komunalnych, odprowadzanych bezpośrednio do wód. Ścieki te stanowią podstawowe zagrożenie dla wód powierzchniowych. Poprzez system kanalizacji burzowej do ścieków odprowadzana jest również woda opadowa, której wykorzystanie mogłoby stanowić doskonałą alternatywę dla pogarszających się warunków hydrologicznych i deficytu wody pitnej.

Odnawialność zasobów wodnych zależy od ilości i intensywności opadów atmosferycznych. W Polsce blisko połowa sumy opadów pochodzi z deszczy o dużej intensywności lub wręcz ulewnych, co stwarza warunki dla szybkiego powierzchniowego odpływu tych wód, a procent wód głęboko przenikających do podłoża, czyli magazynowanych na dłużej w naszym kraju, jest jednym z najniższych w Europie – średnio 18% [Internet 3]. Wody opadowe są zasobami wodnymi zapewniającymi odnawialność zarówno wód powierzchniowych jak podziemnych. Dlatego ważne jest, aby odpowiednio wykorzystywano i gospodarowano wodami a ponadto chroniono je przed degradacją.

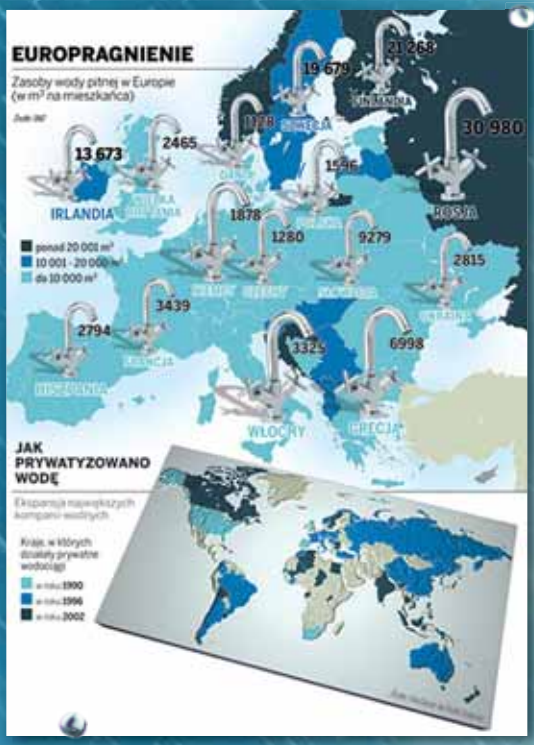

Zasoby wody w m3 na 1 mieszkańca	
kraje	Zasoby wody w m3 na 1 mieszkańca
Kraje biedne	
Afganistan	2 448
Bangladesz	9 238
Chiny	2 241
Egipt	1 071
Indie	1 878
Kraje średnio bogate	
Brazylia	42 944
Polska	1 630
Rosja	39 904
Kraje bogate	
Australia	18 351
Japonia	3 389
Niemcy	2 167
USA	8 801

Źródło: Word Development Indicators 2001, The Word Bank, Washington 2002

Zrównoważone gospodarowanie wodami opadowymi w krajach wysoko rozwiniętych wspomagane jest poprzez odpowiednie mechanizmy prawne, ekonomiczne i edukacyjne. Wszelkie działania w tym zakresie nie są jednorazowe, ale przewidują długofalowe skutki dla środowiska przyrodniczego. Tworzone na szczeblu krajowym lub lokalnym programy bądź strategie angażują specjalistów wielu dziedzin, a jednocześnie wymagają uzyskania poparcia społecznego. Zrównoważone gospodarowanie wodą opadową jest na świecie standardem, który musi być spełniony przy konkretnych inwesty-

lmy jej spłynąć

cjach. Niekiedy są to proste urządzenia zastępujące tradycyjną kanalizację burzową, innym razem skomplikowane systemy o szerszym zasięgu.

Deszczówka jako alternatywne źródło

Wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku zapoczątkowało adaptację polskich rozwiązań legislacyjnych do prawa unijnego. W zakresie wód opadowych kluczowe znaczenie mają dwie dyrektywy unijne – tzw. Ramowa Dyrektywa Wodna i Dyrektywa Powodziowa [Wagner i in., 2014]. Ramowa Dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 23 października 2000 roku w sprawie ram działalności Wspólnoty w dziedzinie polityki wodnej, popularnie nazywana Ramową Dyrektywą Wodną, nakłada na państwa członkowskie obowiązek wprowadzania zrównoważonych rozwiązań w gospodarowaniu wodami opadowymi. Wdrożenie rozwiązań zrównoważonego gospodarowania wodą deszczową na terenie miast wymaga zintegrowania planowania i działań na kilku poziomach. Celem nadrzędnym powinno być przywrócenie równowagi w środowisku wodnym na terenie miejskim, uwzględniające zarówno obieg hydrologiczny jak i ochronę wód przed zanieczyszczeniem [Wojciechowska i in., 2016].

W terenach zurbanizowanych globalnym problemem jest szybkie odprowadzanie wód opadowych ujętych w system kanalizacyjny wraz z wszystkimi negatywnymi skutkami dla środowiska. Zjawisko to pogłębia się w wyniku intensyfikacji zabudowy terenów i eliminację powierzchni biologicznie czynnych, funkcjonujących w systemie odnowy zasobów wód podziemnych i powierzchniowych. Środowiskowymi skutkami realizacji szybkiego odprowadzania wód deszczowych są:

- obniżenie poziomu wód gruntowych w warstwach wodonośnych bezpośrednio kontaktujących się z powierzchnią terenu;
- zachwianie przyrodniczo ukształtowanych warunków wodnych;
- degradację gleb wynikającą z ich przesuszenia,
- nasilenie się zjawisk powodziowych w małych ciekach wód powierzchniowych lub kanałach melioracji będących odbiornikami ścieków i wód opadowych z kanalizacji deszczowych.

Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (Dz.U.2018.2268 t.j. z dnia 2018.12.04.) reguluje gospodarowanie wodami zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, w szczególności kształtowanie i ochronę zasobów wodnych, korzystanie z wód oraz zarządzanie zasobami wodnymi. Ponadto od 1 stycznia 2018 r. ten sam dokument stanowi, że wody opadowe i roztopowe to *„wody będące skutkiem opadów atmosferycznych”*. Zgodnie z powyższym obecny stan prawny nie kwalifikuje wód opadowych i roztopowych jako ścieki. Jest to ukłon w kierunku proekologicznego gospodarowania zasobami wód opadowych w Polsce.

Ważne jest również prawo właściciela działki do zagospodarowania wód opadowych na własnym terenie. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 14 listopada 2017 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2017 poz. 2285), w przypadku budynków niskich lub budynków, dla których nie ma możliwości przyłączenia do sieci kanalizacji deszczowej lub ogólnospławnej, dopuszcza się odprowadzenie wód opadowych na własny teren nieutwardzony, do dołów chłonnych lub do zbiorników retencyjnych. Wody te można wprowadzać bezpośrednio do gruntu, co stanowi podstawową zasadę proekologicznego gospodarowania wodą opadową.

Zgodnie z Obwieszczeniem Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 17 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 14 listopada 2017 r., (Dz.U. 2015 poz. 1422), w Polsce można też gromadzić wody opadowe w celu ponownego wykorzystania: w przypadku wykorzystywania wód opadowych, gromadzonych w zbiornikach retencyjnych, do spłukiwania toalet, podlewania zieleni, mycia dróg i chodników oraz innych potrzeb gospodarczych należy dla tego celu wykonać odrębną instalację, niepołączoną z instalacją wodociągową.

Deficyt wody – rozwiązania

Nowe sposoby gospodarowania wodami opadowymi w Polsce zaczęła opracowywać Alina Nowakowska-Błaszczyk, która wraz z zespołem naukowców z Politechniki Warszawskiej przeprowadziła w latach 1987-1991 badania nad jakością spływu wód deszczowych z różnych nawierzchni miejskich oraz filtratu spływu opadu przez złoże gruntowe i trawiaste na podłożu humusowym. Badania udowodniły, że znaczna część spływu nie jest zanieczyszczona i może być infiltrowana wprost do gruntu. Był to z pewnością przełom w podejściu do odprowadzania wód opadowych w Polsce [Nowakowska-Błaszczyk, Błaszczyk 2007].

Najprostszym sposobem gospodarowania wodą opadową jest jej gromadzenie w beczkach lub podziemnych cysternach, a następnie wykorzystanie do podlewania roślin, zarówno upraw użytkowych, jak i roślinności ozdobnej. W Polsce gromadzenie wody opadowej i wykorzystanie jej do nawadniania zieleni jest najczęściej praktykowane w ogródkach przydomowych lub działkowych.

Zrównoważony system drenażu jest rozwiązaniem scalającym najprostsze sposoby gromadzenia wody z tradycyjną kanalizacją burzową. Jego funkcjonowanie opiera się na zasadach działania naturalnej zlewni, gdzie woda przelewa się pomiędzy wieloma zbiornikami, ulegając jednocześnie procesom retencji, infiltracji czy ewaporacji. Wszystko po to, by opóźnić spływ powierzchniowy. Roślinność stosowana w urządzeniach wspomaga procesy oczyszczania wody poprzez zastosowanie gatunków o właściwościach oczyszczających. Wody opadowe mogą zasilać oczka wodne, baseny, fontanny, mogą nawadniać roślinność lub uzupełniać wody gruntowe. Zrównoważone gospodarowanie wodą opadową jest też częścią budownictwa ekologicznego. Przy zastosowaniu osobnych instalacji wewnętrznych deszczówkę można wykorzystać do prania, zmywania, spłukiwania toalet, w systemie przeciwpożarowym, a nawet do chłodzenia dużych powierzchni.

W skład zrównoważonych systemów drenażu wchodzą urządzenia odprowadzające, retencjonujące, chłonne, gromadzące i oczyszczające. Podstawową zasadą gospodarowania wodą opadową jest umożliwienie wsiąkania jak największej ilości wody w miejscu opadu. Służą temu powierzchnie przepuszczalne lub półprzepuszczalne dla wody, np. tereny zieleni lub przepuszczalne nawierzchnie. Jeśli niemożliwe jest bezpośrednie wsiąkanie, wody opadowej należy odprowadzać do miejsca wsiąkania lub czasowej retencji. Spływają one z nieprzepuszczalnych powierzchni dachów, ulic, chodników i parkingów. Do odprowadzania służą otwarte kanały, potoki, rynny drogowe i muldy.

Miejsca retencji

to najczęściej otwarte zbiorniki wodne o uszczelnionym dnie, z których woda może przelewać się dalej – w miejsca wsiąkania. Funkcję chłonną spełniają przepuszczalne obniżenia roślinne, np. niecki, powierzchnie bioretencyjne czy ogrody deszczowe, w których woda powoli infiltruje do gruntu, zasilając zasoby gruntowe.

Charakterystycznym elementem ZSD, przyczyniającym się do zwiększenia retencji i parowania wody, są ogrody wertykalne oraz ogrody na dachach. Na drodze prowadzenia i w miejscach retencji wody opadowe mogą być podczyszczone za pomocą roślinności lub – jeśli to konieczne – w specjalnych urządzeniach inżynierskich. Koncepcja zielonych dachów stanowi cenne uzupełnienie wie-

Deszczówka – nie pozwólmy

lu dostępnych rozwiązań technicznych, dających możliwość realizacji zrównoważonych systemów odwadniania zlewni charakteryzujących się gęstą zabudową.

Z uwagi na to, że zrównoważone systemy drenażu opierają się o spływ wody opadowej, droga wód opadowych od miejsca opadu do miejsca wsiąkania jest długa i składa się z kilku etapów. Jest to istotne z punktu widzenia głównej roli ZSD jaką jest opóźnienie odpływu wody. Tak jak w naturalnej zlewni wody płyną poprzez małe cieki i niewielkie zbiorniki, aby na końcu trafić do odbiornika głównego. Deszcze nawalne są obfite, ale dość krótkie, dlatego etap pierwszy również trwa krótko. Podczas ulewnych deszczy zaczyna się spływ wody, napełniają się kanały, strumienie, podnosi się poziom wód w zbiornikach i urządzeniach chłonnych. Po opadach i rozprowadzeniu pierwszej fazy deszczu o dużej sile systemy „wyciszają się", będąc jednak cały czas pod wpływem wody, która na tym etapie podlega procesom infiltracji i parowania lub retencjonuje jakiś czas w zbiornikach. Po drodze część wody w naturalny sposób ulega parowaniu lub w niewielkiej ilości pozostaje na powierzchniach chłonnych. Odbiornikiem głównym jest najczęściej duży staw retencyjny lub sztuczny ekosystem bagienny (sztuczne mokradła). Jeśli celem zastosowania ZSD jest wykorzystanie wody deszczowej, np. do podlewania zieleni, odbiorcą głównym są podziemne zbiorniki (cysterny). W zależności od pory roku i warunków atmosferycznych okres utrzymywania się poziomu wody w systemie może trwać do kilku dni. Przepustowość urządzenia drenującego zakłada pozbycie się wody w ciągu maksymalnie pięciu dni, co wyklucza rozród komarów, ponieważ komary do rozmnożenia się potrzebują co najmniej 6 dni, a proces dojrzewania i wylęgania z jaj trwa o wiele dłużej. Po całkowitym wyschnięciu wody system przechodzi w stan spoczynku aż do kolejnych opadów deszczu.

Zrównoważone systemy drenażu poprzez specyficzną budowę narzucają układ, który naśladuje naturalną zlewnię. Jednocześnie elementy składowe systemu dają nieograniczone możliwości w indywidualnym kreowaniu form, będąc dostosowanymi do lokalnych warunków, struktury i charakteru zabudowy. To powoduje, że tak naprawdę każdy system jest niepowtarzalnym dziełem, spełniającym ważną funkcję estetyczną we wnętrzach architektoniczno-krajobrazowych. Indywidualny charakter systemu nadają przede wszystkim urządzenia i dbałość o detal. Woda posiada dynamikę, którą projektanci chętnie wykorzystują do tryskaczy, fontann, rzeźb wodnych czy rzygaczy o ciekawych formach. Walory dźwiękowe poruszającej się wody powodują, że w jej otoczeniu

człowiek czuje się zrelaksowany.

Większość urządzeń zrównoważonego systemu drenażu wykorzystuje roślinność wodolubną, znoszącą stałe lub okresowe zlewanie. Dobór gatunkowy powoduje, że zieleń z zastosowaniem ZSD ma określony, wyróżniający je charakter, przypominający naturalne nasadzenia nadwodne. Wbrew pozorom zakres roślin do nasadzeń jest dość szeroki i obejmuje wiele gatunków ozdobnych, np. kwitnących. Ponieważ urządzenia zrównoważonych systemów drenażu naśladują naturalne elementy – kaskady, potoki, strumienie, mokradła – oprócz roślin stosuje się w nich inne, naturalne materiały, głównie kamień i drewno. Są one wykorzystywane nie tylko w samych urządzeniach (np. kamienne potoki), ale też w elementach wyposażenia – nawierzchni czy małej architekturze. Specyficzny charakter i funkcjonowanie zrównoważonych systemów drenaż tworzą nową jakość terenów zieleni.

Ponadto, wprowadzenie zrównoważonych systemów drenażu znacząco wpływa na kształtowanie przestrzeni. Jej układ jest bardziej swobodny, najczęściej w formie sieci skupionej wokół jednego elementu centralnego lub kilku rozproszonych. Komunikacja często powiązana jest z elementami rozprowadzania wód opadowych: kanałami, rowami, muldami itp. Zieleń cechuje się swobodnymi, naturalistycznymi nasadzeniami, podkreślającymi układ całości zagospodarowanego terenu, a dobór gatunkowy wzbogacony jest tu o roślinność wodolubną. Poza tym zieleń spełnia funkcję nie tylko ozdobną, ale też ekologiczną i nie wymaga tradycyjnych systemów nawadniających. Urozmaicone ukształtowanie terenu powoduje grawitacyjny ruch wody. Często występują na takich terenach małe wnętrza podkreślone takimi elementami wodnymi jak fontanny, tryskacze czy baseny, które ożywiają przestrzeń. W efekcie zastosowanie ZDS to również podniesienie walorów estetycznych przestrzeni, w której żyjemy.

Przykłady zastosowania

W Polsce istnieje kilka przykładów zintegrowanego podejścia do gospodarowania wodą (w tym wodą opadową). Na terenie zakładów tytoniowych RJR Tobacco-Poland w Piasecznie zaprojektowany w 1992 r. system ma odzyskiwać wody pościekowe, opadowe i drenażowe w celu przywrócenia ich do ponownego obiegu. Udział w projekcie architekta krajobrazu spowodował, że proponowany system stał się nie tylko rozwiązaniem inżynierskim, ale też krajobrazowym. System składa się z elementów odprowadzających, gromadzących i retencjonujących, typowych dla ZSD, w których ogromne znaczenia ma roślinność. Oczyszczone wody (w tym wody opadowe) w efekcie są wykorzystane do nawadniania terenów zieleni i zmywania nawierzchni, a część z nich zasila również fontannę. Nadmiary wód odprowadzane są do pobliskiego rowu melioracyjnego.

Innym przykładem zastosowania zrównoważonych systemów drenażu jest osiedle Błękitne w Siechnicach pod Wrocławiem. Inspiracją dla projektantów były w tym przypadku amerykański program LID oraz brytyjski system SUDS. Układ osiedla zaprojektowany w 2004 r. dzieli obszar na strefy z różnymi typami odpływów deszczowych. Wody z terenów komunikacji kołowej (mocno zanieczyszczone) są odprowadzane w sposób tradycyjny, niezależny od rozwiązań reszty osiedla, natomiast pozostały teren podzielono na wododziały wewnętrzne. W nich odbiorniki wód położone są w najniższych częściach zlewni, a budynki mieszkalne w najwyższych. Zaplanowano systemem przelewowy urządzeń odprowadzających w obrębie poszczególnych wododziałów, co jest niezbędnym rozwiązaniem w przypadku deszczów nawalnych. Po wschodniej stronie osiedla przebiega dren główny, zbierający wody ze wszystkich wododziałów. Łączy się on z pobliskim rowem melioracyjnym, tzw. kocim rowem i odprowadza jedynie nadmiar wód opadowych podczas deszczów nawalnych lub długotrwałych i intensywnych dopiero po wypełnieniu się lokalnego zbiornika wód podziemnych. W założeniach odbiornikami w obrębie poszczególnych

wododziałów miały być połączone ze sobą otwarte obniżenia terenowe w postaci niecek i pasaży roślinnych oraz płytkie rowy o łagodnym nachyleniu skarp. Niestety, niezależnie od projektanta w wielu miejscach zrealizowano odprowadzanie podpowierzchniowe. Wynika to z niezrozumienia idei przez inwestora, co dowodzi, że świadomość w zakresie proekologicznego gospodarowania wodą opadową w Polsce nadal jest niewystarczająca do podejmowania zintegrowanych działań.

Biopark Pilczycki we Wrocławiu to kolejny przykład zastosowania ZSD. Park Pilczycki był dzikim zarośniętym terenem powstałym po wydzieleniu z kompleksu Lasu Pilczyckiego w efekcie ekspansji zabudowy, a w późniejszym okresie wyrobiskiem gliny. Kiedy wyrobisko przestano eksploatować park nabrał specyficznego charakteru, z powodu gliniastego podłoża, ograniczającego znacznie infiltrację wody w głąb gruntu, a przez to utrzymujących się okresowo wysokich stanów wody, co zaowocowało wytworzeniem się na tych terenach siedlisk łęgowych. Po stronie wschodniej do parku przylega osiedle wielokondygnacyjnych bloków, na którym zagospodarowanie ogranicza się do układu komunikacyjnego i parkingów, pomimo dobrych warunków powierzchniowych. Biopark stanowi tu nie tylko miejsce odbioru wody opadowej, ale przede wszystkim odpowiada na potrzeby wypoczynkowe

jej spłynąć (c.d.)

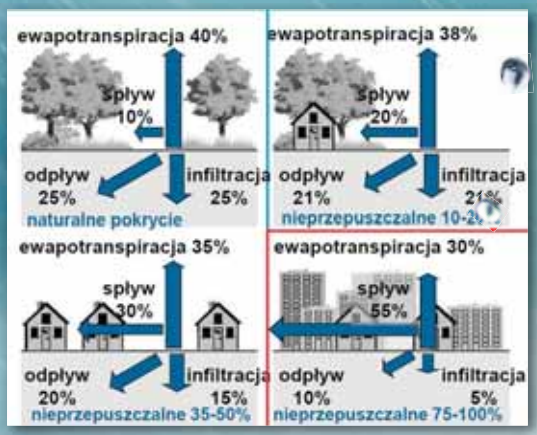

Analiza SWOT dla zrównoważonego systemu drenażu

MOCNE STRONY systemu ZSD	SŁABE STRONY systemu ZSD
• woda opadowa pozostaje w miejscu opadu, dzięki czemu nie burzymy bilansu wodnego; • zatrzymanie wody opadowej w kanałach, rowach, potokach, nieckach obniża koszty eksploatacyjne kanalizacji i wodociągów; • dzięki zatrzymaniu wody opadowej poprawiamy mikroklimat i bioróżnorodność; • wyższa wilgotność środowiska obniża zapylenie i zakurzenie; • poprawa stanu istniejącej roślinności; • wyeliminowanie sztucznego nawadniania.	• przy długotrwałych, ulewnych deszczach system może się przepełnić; • trudna, poprzedzona wieloma analizami terenowymi i środowiskowymi wielobranżowa dokumentacja projektowa; • kosztowna instalacja (ale nie droższa niż standardowy system nawadniania).
SZANSE wynikające z zastosowania ZSD	**ZAGROŻENIA wynikające z niezastosowania ZSD**
• poprawienie mikroklimatu i stanu roślinności w terenie; • zyski w lokalnym bilansie wodnym; • nowa moda na ekologiczne gospodarowanie wodą w innych miejscach.	• zaburzenia w cyklu hydrologicznym wpływają na gwałtowne zmiany pogodowe, m.in. ulewne deszcze, które mogą powodować podtopienia; • ocieplanie się klimatu; • ocieplenie klimatu zwiększa ryzyko powstawania chorób alergicznych; • coraz większe koszty wynikające z nieefektywnego wykorzystania wody opadowej; • skanalizowanie wód opadowych przy ulewnych deszczach powoduje powstanie wzmożonych przepływów, a w konsekwencji podtopienia i powodzie.

mieszkańców sąsiadującego osiedla, poprawia mikroklimat tej części Wrocławia bez większej szkody dla cennego siedliska łęgowego.

Wśród zastosowań ZSD poza granicami naszego kraju na uwagę zasługują osiedla: Augustenborg oraz Bo01 Malmö w Szwecji.

Pierwszy z obiektów to osiedle Augustenborg gdzie zrównoważony system drenażu został wprowadzony w istniejącą, starą zabudowę. Powodem zastosowania tu ZSD były powtarzające się zalania i podtopienia osiedla, powodowane przez obfite opady. W latach 90., podczas rewitalizacji osiedla, wody opadowe poprowadzono tu systemem kanałów, który dodatkowo podkreśla kompozycję całości. Kanały odprowadzają deszczówkę do stawu retencyjnego, który pełni jednocześnie funkcję terenu wypoczynkowego. Drugim odbiornikiem wody stał się sztuczny ekosystem bagienny. Nowe tereny zieleni wzbogaciły się o gatunki wodolubne, stając się siedliskiem ptaków i zwierząt do tej pory niewystępujących na osiedlu. Aby zwiększyć retencję wody wprowadzono też zieleń na dachach.

Kolejny przykład to osiedle Bo01 w Malmö. Nowoczesne osiedle wybudowane zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju to osiedle Bo01. Proekologiczne gospodarowanie wodą opadową ma na celu zmniejszenie spływów burzowych, a tym samym odciążenie kanalizacji i odbiornika ścieków. Zieleń osiedlowa występuje w formie elementów retencyjnych dla wód opadowych – obniżenia bioretencyjne, niecki, zielone dachy. Dopiero nadmiar wody jest prowadzony do głównego stawu retencyjnego. Rozciąga się on wzdłuż zabudowy osiedla, będąc jednocześnie silnym elementem kompozycyjnym. Jest on powiązany również z leżącym poza zabudową terenem rekreacyjnym. Wodolubna roślinność nadaje charakteru nadwodnej enklawy, co jest uzasadnione również położeniem osiedla nad zatoką morską [Kozłowska 2017]

Podsumowanie

W Polsce wciąż istnieje potrzeba szerszego spojrzenia na kwestię gospodarowania wodami opadowymi. Brakuje w tym zakresie zarówno edukacji, jak i specjalistów podejmujących temat w praktyce. Nowe przepisy dają nadzieję, że ten stan rzeczy ulegnie zmianie. Jednak najlepszym rozwiązaniem byłoby zintegrowane podejście, angażujące organy ustawodawcze i administracyjne, ludzi nauki oraz firmy wykonawcze, co stanowi standard w krajach Europy Zachodniej. Polska powinna jak najszybciej osiągnąć ten poziom.

Poza bezpośrednimi korzyściami płynącymi z zastosowania ZSD tj. oszczędnością wody pitnej oraz poprawą kondycji szaty roślinnej, istnieje realna szansa na przywrócenie równowagi w bilansie wodnym krajobrazów przekształconych przez człowieka. Stanowi to ogromną wartość w proekologicznym projektowaniu krajobrazów zurbanizowanych o zaburzonych stosunkach wodnych.

Należy jednak pamiętać, że żadne rozwiązania techniczne oraz najnowsze technologie nie zastąpią racjonalnego podejścia do korzystania z darów Ziemi. Jeśli nie zmienimy naszego podejścia i nie zahamujemy pogłębiającego się deficytu życiodajnej wody poprzez nadmierne i bezmyślne jej zużycie źródła wyczerpią się a nasza cywilizacja wyginie.

MGR INŻ. ARCHITEKT KRAJOBRAZU IWONA BRANKIEWICZ

Bibliografia:

1. Kozłowska E., *Proekologiczne gospodarowanie wodą opadową w aspekcie architektury krajobrazu, Kraków, 2007;*
2. Nowakowska-Błaszczyk A., Błaszczyk P., *Zrównoważone gospodarowanie wodami deszczowymi na terenach zurbanizowanych,* POLKAN, Łódź 2007;
3. Obwieszczenie Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 17 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Dz.U. 2015 poz. 1422;
4. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 14 listopada 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Dz.U. 2017 poz. 2285;

Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 20 grudnia 1996 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane gospodarki wodnej i ich usytuowanie, Dz.U. 1997 nr 21 poz. 111;

5. Ustawa z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, Dz.U.2018.799 t.j. z dnia 2018.04.27;
6. Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, Dz.U.2018.2268 t.j. z dnia 2018.12.04;
7. Wagner I., Januchta-Szostak A., Waack-Zając A. *Narzędzia planowania i zarządzania strategicznego wodą w przestrzeni miejskiej. Zrównoważony Rozwój – Zastosowania,* 2013;
8. Wojciechowska E., Gajewska M., Matej-Łukowicz K., *Wybrane aspekty zrównoważonego gospodarowania wodami opadowymi na terenie zurbanizowanym,* Gdańsk, 2016;

World Water Development Report 2018, Un Water, Genewa, 2018;

9. WWF Living Planet Report 2018, WWF, Gland, 2018.

Strony internetowe:

Internet 1. www.aquanet.pl
Internet 2. www.naszaziemia.pl
Internet 3. www.iche2002.pl

Na co wymienię skła

Ile pieniędzy dostanę na urlopie macierzyńskim? Na jakie świadczenia mogę liczyć jeśli przydarzy mi się wypadek przy pracy? Jak długo można przebywać na zasiłku chorobowym? Zazwyczaj dopiero w sytuacjach, gdy potrzebujemy pomocy, szukamy informacji o ubezpieczeniach społecznych. Jeśli zrobimy to wcześniej, unikniemy niemiłych niespodzianek. Dowiedz się, czy jesteś ubezpieczony i jakie świadczenia mogą ci przysługiwać.

CZY JESTEM UBEZPIECZONY?

Jeżeli pracujesz na etacie, zleceniu lub prowadzisz pozarolniczą działalność gospodarczą, to jesteś ubezpieczony w ZUS. Pracując na etacie posiadasz pełną ochronę ubezpieczeniową, a więc ubezpieczenia społeczne:

- emerytalne
- rentowe
- chorobowe
- wypadkowe
- ubezpieczenie zdrowotne

Osoby, które pracują na umowę-zlecenie lub prowadzą działalność gospodarczą mogą dobrowolnie zgłosić się do ubezpieczenia chorobowego. Składka zdrowotna trafia przez ZUS do NFZ. Dzięki niej można leczyć się bezpłatnie w publicznej służbie zdrowia. Ubezpieczony pracownik lub przedsiębiorca może zgłosić do ubezpieczenia zdrowotnego również członków rodziny (dzieci lub współmałżonka). Nie oznacza to wyższych składek dla ubezpieczonego. Za ubezpieczonych (pracowników lub zleceniobiorców) składki odprowadza płatnik (pracodawca lub zleceniodawca), a przedsiębiorca, który prowadzi działalność, płaci składki sam za siebie.

ILE PŁACĘ SKŁADEK?

Na wysokie składki ZUS najczęściej skarżą się przedsiębiorcy – to oni muszą finansować je w całości samodzielnie. Składki w ich przypadku mają ryczałtową wysokość i nie zależą od przychodu (wyjątkiem są osoby, które korzystają z tzw. małego ZUS). Jeżeli pracujesz na etacie, to składki naliczane są procentowo od twoich zarobków. To oznacza, że im więcej zarabiasz, tym większe składki odprowadza za ciebie pracodawca i możesz liczyć na wyższe świadczenia, np. emeryturę. Osoby, które mają wysokie zarobki, mogą więc mieć odprowadzane składki wyższe niż te, które płaci przedsiębiorca. Nie są one jednak w całości finansowane przez ubezpieczonego. Połowę składki emerytalnej, większość rentowej i całą wypadkową zapłaci za ciebie ze swoich środków pracodawca. Z twojej pensji zostanie potrącona połowa składki emerytalnej (9,76 proc. wynagrodzenia), część składki rentowej (1,5 proc.) i składka chorobowa (2,45 proc.). Po odjęciu od pensji brutto składek społecznych nalicza się również składkę zdrowotną (9% proc.).

UBEZPIECZENIE EMERYTALNE – CO WARTO WIEDZIEĆ?

Prawo do emerytury ma każdy, za kogo odprowadzona była przynajmniej jedna składka emerytalna i kto skończył wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Od 1999 r. (po reformie emerytalnej) emerytury są uzależnione od zarobków, stażu ubezpieczeniowego i wieku odejścia na emeryturę. Im więcej zarabiamy i dłużej pracujemy, tym wyższa emerytura. Żeby uzyskać emeryturę minimalną (w 2019 r. 1100 zł), trzeba jednak być ubezpieczonym przez 20 (kobiety) lub 25 lat (mężczyźni). Jeżeli ktoś nie pracował tak długo, jego emerytura może być niższa. Od tego roku matki, które wychowały przynajmniej czworo dzieci, będą mogły się ubiegać o tzw. „emeryturę matczyną" w wysokości emerytury minimalnej.

Forma zatrudnienia a ubezpieczenia

Dotyczy samoistnych umów. Równoczesne trwanie kilku umów może wpłynąć na ubezpieczenia

UBEZPIECZENIE	umowa o dzieło	umowa-zlecenie	umowa-zlecenie [student do 26 lat]	umowa o pracę	jednoosobowa działalność gospodarcza
emerytalne	✗	✓	✗	✓	✓
rentowe	✗	✓	✗	✓	✓
chorobowe	✗	?	✗	✓	?
wypadkowe	✗	✓	✗	✓	✓
zdrowotne	✗	✓	✗	✓	✓

✗ brak ubezpieczenia ✓ ubezpieczenie obowiązkowe ? ubezpieczenie dobrowolne

dki do ZUS?

UBEZPIECZENIE RENTOWE – DLA NIEZDOLNYCH DO PRACY I PO STRACIE BLISKIEGO

To z tego ubezpieczenia wypłacane są renty: z tytułu niezdolności do pracy i rodzinna oraz zasiłek pogrzebowy. O niezdolności do pracy orzeka lekarz orzecznik ZUS. Niezdolność do pracy nie jest równoznaczna z niepełnosprawnością. W przypadku śmierci rodzica z renty rodzinnej skorzystają m. in. dzieci (do 16 roku życia lub 25 jeśli kontynuują naukę). Renta rodzinna przysługuje też po śmierci małżonka wdowie lub wdowcowi (jeśli ma skończone 50 lat lub jest niezdolny do pracy). Zasiłek pogrzebowy przysługuje rodzinie po śmierci ubezpieczonego i wynosi 4 tys. zł.

UBEZPIECZENIE CHOROBOWE – DLA CHORYCH I WYCHOWUJĄCYCH DZIECI

Przydaje się ono wtedy, kiedy chorujemy my lub nasi najbliżsi. Jeśli sami zachorujemy, możemy skorzystać z zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego. Jeżeli potrzebujesz rehabilitacji, twój lekarz może skierować cię na rehabilitację leczniczą na koszt ZUS. Jeżeli choruje dziecko lub inny członek najbliższej rodziny i podczas choroby nie ma osoby, która mogłaby się nim zająć, to możemy wnioskować o zasiłek opiekuńczy. Lekarz wystawi nam tzw. zwolnienie lekarskie „na opiekę". Zasiłek opiekuńczy przysługuje przez maksymalnie 60 dni (w przypadku dzieci) lub 14 dni (w przypadku np. małżonka czy rodzica). Także z ubezpieczenia chorobowego jest wypłacany zasiłek macierzyński. Zasiłek ten można pobierać maksymalnie przez 52 tygodnie (w przypadku urodzenia jednego dziecka), jeżeli to matka zdecyduje się na wykorzystanie całości samodzielnie. Obowiązkowo kobieta musi wykorzystać 14 tygodni zasiłku. Resztą może dzielić się z ubezpieczonym ojcem dziecka. Niezależnie od ubezpieczenia matki, ojcu przysługuje zasiłek macierzyński przez 2 tygodnie. Jeżeli tata pracuje na etacie to mówimy o urlopie ojcowskim, który trzeba wykorzystać do czasu ukończenia przez dziecko 2 lat.

Rodzaje ubezpieczenia społecznego i wybrane świadczenia, które z nich wynikają

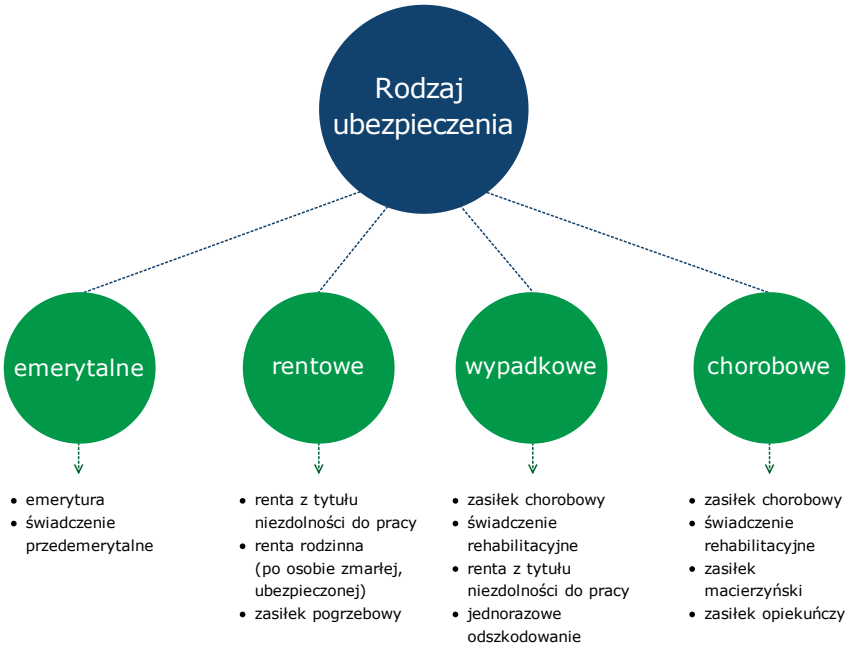

UBEZPIECZENIE WYPADKOWE – OD WYPADKU I CHOROBY ZAWODOWEJ

Jeżeli nie możesz pracować wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, skorzystasz z zasiłku chorobowego czy świadczenia rehabilitacyjnego w wyższej kwocie – 100% podstawy wymiaru (w uproszczeniu to 100 proc. średniej pensji z ostatnich 12 miesięcy). Możesz też się starać o tzw. rentę wypadkową (czyli z tytułu niezdolności do pracy wskutek wypadku lub choroby zawodowej). Jeżeli doznałeś stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, możesz również otrzymać jednorazowe odszkodowanie z ZUS.

FINANSOWANIE SKŁADEK NA UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

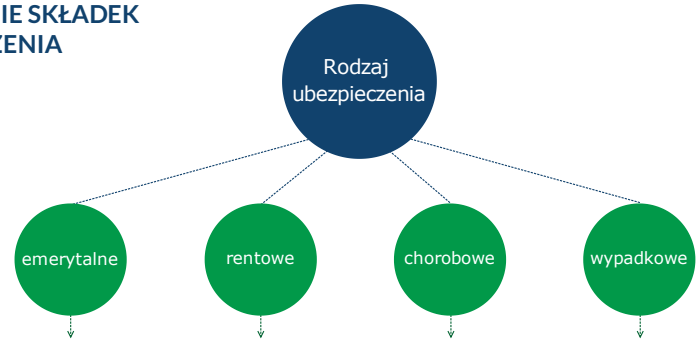

	emerytalne	rentowe	chorobowe	wypadkowe
% składki ogółem	19,52	8,00	2,45	1,67*
od płatnika (%)	9,76	6,50	-	1,67
od ubezpieczonego (%)	9,76	1,50	2,45	-

* Dla płatników, którzy zgłaszają do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 pracowników. Stopa procentowa jest ustalana co roku. Może się zmienić od 1 kwietnia.

MARIA PIWIŃSKA, GRAFIKI: MARZENA KASIETCZUK

Spokojnych i pogodnych świąt wielkanocnych,
radosnych spotkań przy świątecznym stole
oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym
i zawodowym życzą:

Teresa Kot
Wójt Gminy Jastków

Marek Wieczerzak
Przewodniczący Rady Gminy Jastków

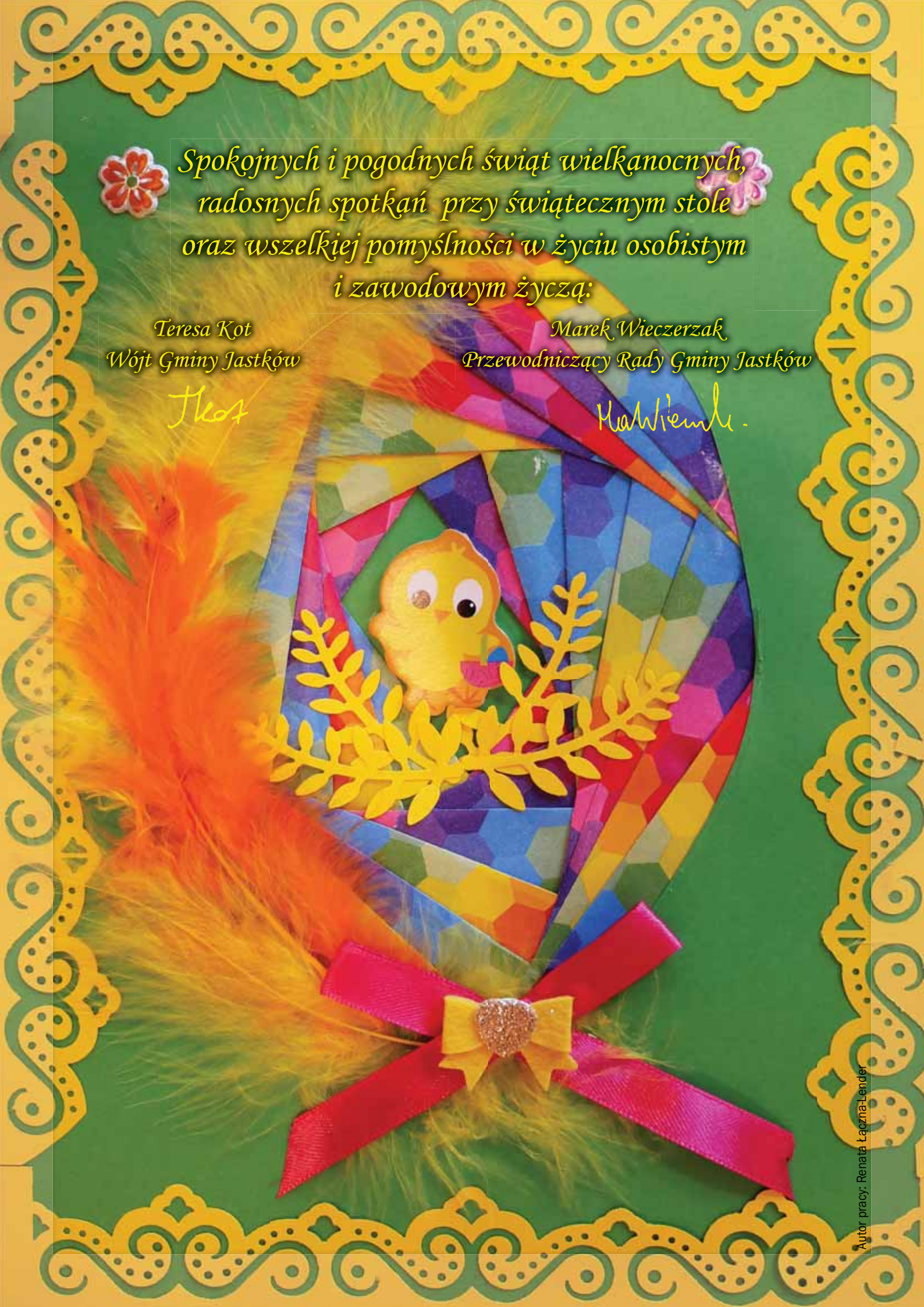

Autor pracy: Renata Łączna-Lender